DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziadz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudzkiego 4a, tel. 602.

Rok IV. — Toruń, wtorek 21 czerwca 1932 — Nr. 140

Prowokacje Gdańska nie mają końca!

Bez wiedzy rządu Rzeczypospolitej

Senat Wolnego Miasta „zaprosił" do Gdańska flotę niemiecką

(o) Warszawa. (Tel. wł.). W związ-u z wiadomościami prasy niemieckiej o wizycie floty niemieckiej w Gdańsku dowiadujemy się z miarodajnego źródła, co następuje:

Na wiadomość o zamierzonej wizyie eskadry niemieckiej w Gdańsku rząd polski **zwrócił się do rządu Rzeszy za pośrednictwem posła polskiego w Berlinie Wysockiego, przedstawiając, że moment odbycia wizyty nie jest odpowiedni** wobec pewnego podniecenia umysłów ludności oraz nie uregulowania przepisów portowych. W celu uniknięcia zadrażnięć i komplikacyj **rząd polski zasugerował odroczenie terminu tej wizyty.**

Przy tej sposobności rząd polski otrzymał urzędową informację o zaproszeniu floty niemieckiej przez Gdańsk, co sprzeciwia się obowiązującym układom.

Komisarz Generalny R. P. zażądał zatem wyjaśnienia od senatu W. Miasta w tej sprawie. Na powyższe zapytanie senat nie udzielił do dnia dzisiejszego odpowiedzi.

(o) **Genwa,** (tel. wł). Wczoraj w południe nadeszła tu wiadomość, że **senat W. Miasta Gdańska zwrócił się wprost do rządu niemieck. z zaproszeniem floty niemieckiej.** Tutejsze koła polityczne wyraźnie są tą wiadomością zdziwione, wskazując prze**dewszystkiem na to, że zaproszenie takie mogło nastąpić tylko za pośrednictwem rządu polskiego,** zastępującego W. Miasto w jego sprawach zagranicznych, pozatem, że w obecnej atmosferze, panującej w Europie, wobec stanu spraw niemieckich w Genewie i Lozannie, wobec stadjum obu **konferencyj, wizyta taka byłaby najmniej wskazana.** Mówią w Genewie, że **rząd niemiecki kieruje się agresywnemi nastrojami** pewnych kół niemieckich i **nie stosuje drogi spokoju i rozsądku, o której tak dużo mówi w Genewie i Lozannie,** i nie zrezygnuje ze swego ewentualnego zamiaru. W ten spsób **na terenie genewskim stwarza się nową sytuację zarówno w stosunku do W. Miasta jak i w stosunku do Niemiec.**

Europa musi się wyrzec rewizji traktatów

Doniosły projekt Mac Donalda

Paryż 20 6. (PAT). Korespondent „Le Matina" donosi z Lozanny, że Mac Donald w rozmowach prywatnych wyraził zamiar podjęcia na nowo projektu, wysuniętego w roku ub. zgodnie z którym WSZYSTKIE PAŃSTWA EUROPEJSKIE POWINNY SIĘ ZOBOWIĄZAĆ DO WYRZECZENIA SIĘ W CIĄGU 10 LUB 15 LAT REWIZJI ISTNIEJĄCYCH OBECNIE TRAKTATÓW I PAKTÓW.

W ten sposób położonoby kres wrzeniom, jakie pociągną za sobą wszelkie zmiany.

Bawarczycy nie chcą Papena

Znamienne uchwały baw. partji ludowej

Berlin, 20. 6. (PAT). Obradujący w Monachjum **kongres bawarskiej partji ludowej** powziął uchwałę, wypowiadającą się przeciwko rządowi von Papena. Cechą nowego rządu Rzeszy podkreśla rezolucja jest zależność jego od narodowych socjalistów. Rządowi którego mocodawcami są narodowi socjaliści, bawarska partja ludowa nie udzieli poparcia i zajmie wobec niego stanowisko rzeczowej opozycji. Przyszła Rzesza Niemiecka istnieć może tylko jako związek państw, oparty na zasadzie federalistycznej. Kongres domaga się w końcu od rządu Rzeszy złagodzenia zarządzeń nadzwyczajnych, zawartych w dekrecie prezydenta Rzeszy o prawie reformy ubezpieczeń od bezrobocia.

Trzecia rewolucja w Chile

Santiago de Chile, (Pat). Przeciwko juncie rządowej wybuchło **powstanie wojskowe.** Kontrrewolucjoniści pod wodzą generała Saenza są panami położenia. Oddziały ich zajęły pałac rządowy.

Santiago de Chile, (Pat). Przywódca junty Grave wpadł w ręce wojsk generała Saenza który ogłosił się naczelnikiem kraju, zaznaczając, iż wszystkie garnizony zgodziły się popierać nowy ustrój antykomunistyczny.

Londyn, (Pat). Z Santiago de Chile donoszą, że wojska rewolucyjne pragną przy**wrócić władzę dawnemu prezydentowi Monterze i obalić obecny rząd socjalistyczny.** Sytuacja nie jest jeszcze wyjaśniona. Walki trwają.

Londyn, 20. 6. (PAT). **Z Santiago de Chile** nadchodzą wiadomości, że **wybuchła tam trzecia z rzędu rewolucja w ciągu ostatnich 10** dni. Podczas drugiej rewolty doszedł do władzy rząd liberalno-socjalistyczny z umiarkowanym byłym ambasadorem chilijskim w Waszyngtonie Davillą na czele. Pierwszem dziełem tego rządu było **aresztowanie komunizującego szefa lotnictwa pułk. Grove'a,** który był duszą pierwszej rewolucji. Pułk. Grove miał być onegdaj deportowany do więzienia na wyspę, ale **wojska lotnicze zrewoltowały się,** zawładnęła trzema aerodromami i walczą o przywrócenie pułk. Grove. Szanse jego są jednak słabe.

Nowy rekord polski w skoku wzwyż

Warszawa (PAT). W czasie zawodów lekkoatletycznych, które odbyły się na stadjonie Legji padł *nowy rekord polski w skoku wzwyż.* Rekord ustanowił znajdujący się w doskonałej formie *Pławczyk*, osiągając 190,3 cm. Wynik Pławczyka zakwalifikował go do reprezentacji polskiej w tej konkurencji na zawody olimpijskie.

Torpedowce angielskie opuściły Gdynię

Wczoraj o godz. 18.35 dywizjon kontrtorpedowców brytyjskiej marynarki wojennej opuścił port gdyński, żegnany przez marynarkę polską.

Jeźdźcy polscy rezygnują z wyjazdu na igrzyska olimpijskie

Zarząd Pol. Zw. Jeździeckiego dążąc do *najsumienniejszego rozwiązania kwestji wysłania* ***drużyny jeździeckiej na zawody olimpijskie,*** postanowił przed powzięciem ostatecznej decyzji wszechstronnie zbadać wszelkie możliwości.

Po tegorocznych zawodach konnych w Warszawie, które były uznane jako pierwsza eliminacja olimpijska, Zarząd Związku w porozumieniu z szefem Dep. Kawalerji zorganizował specjalną grupę treningową w Centrum Wyszkolenia Kawalerji w Grudziądzu.

Po zapewnieniu w ten sposób naszym czołowym jeźdźcom najlepszych warunków pracy i przeprowadzeniu dwóch dalszych konkursów eliminacyjnych (10 i 14 bm.) Zarząd Związku pod przewodnictwem prezesa swego, płk. dypl. J. Brochwicz-Lewińskiego doszedł na posiedzeniu w Grudziądzu do przekonania, że praca naszych jeźdźców osiągnęła wysoki poziom techniczny i wyłoniła szereg jeźdźców i koni, rokujących jaknajlepsze nadzieje na przyszłość.

Na czoło wysunęli się: *por. Szosland na Allim, por. Biliński na Rabusiu, kpt. Mrowec na Moskalu, por Ruciński na Roksanie, mjr. Trenkwald na Madzi, por. Rąbski-Nehrlich na Nero, por. Łukaszewicz na Nidzie i por. Rojcewicz na „The Hoop".*

Jednak ze względu na ciężkie położenie gospodarcze kraju i dotąd niewyjaśnione możliwości sfinansowania całej ekspedycji w zestawieniu z bliskim terminem wyjazdu, zarząd Związku zdecydował odstąpić od swego pierwotnego zamiaru wysłania ekipy na zawody olimpijskie.

10-lecie powrotu Śląska na łono Macierzy

Uroczyste obchody na Górnym Śląsku i w Zagłębiu

Katowice, 20. 6. — (PAT). Wczorajsze **UROCZYSTOŚCI, ZWIĄZANE Z 10-LECIEM OBJĘCIA ŚLĄSKA PRZEZ POLSKĘ** rozpoczęły się uroczystem nabożeństwem, odprawionem przed ołtarzem polowym, ustawionym na stopniach gmachu wojewódzkiego. Nabożeństwo odprawił w asyście licznego duchowieństwa ks. infułat Kasperlik. Obszerny plac przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego zajęły oddziały wojskowe, P. W. i W. F., Związek Oficerów Rezerwy, Powstańców Śląskich, Legjonistów, Związek Strzelecki, Sybiraków, młodzież szkolna i t. p. W pobliżu ołtarza zajęli miejsca **p. minister Zarzycki, p. minister Boerner,** przedstawiciele władz państwowych i inni.

Po nabożeństwie uformował się olbrzymi pochód, który przeszedłszy ulicami miasta, ustawił się na rynku, gdzie do zebranych przemówił prezydent miasta Kocur, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy i „Rotę", **w czasie której zebrane na rynku tłumy składały ślubowanie.**

W godzinach popołudniowych na boisku miejscowej Pogoni odbyło się widowisko „Krakowiacy i górale".

W dalszym ciągu uroczystości górniczych w związku z 10-leciem przyłączenia Śląska do Polski odbyła się w sali posiedzeń magistratu miasta Królewskiej Huty **akademja.** Po odegraniu marsza górniczego gości powitał dyrektor wyższego urzędu górniczego **inż. Malawski,** poczem orkiestra odegrała hymn narodowy. Zkolei wygłoszono szereg referatów.

* * *

Sosnowiec, 20. 6. — (PAT). W dniu wczorajszym odbyła się tu wielka uroczystość z okazji 10-lecia przyłączenia G. Śląska do Polski. Miasto przybrało wygląd odświętny. Flagi o barwach narodowych powiewały nie tylko na gmachach urzędowych, lecz i na domach prywatnych. Rano organizacje społeczne ze Związkiem Powstańców Śląskich na czele udały się z przed płyty Nieznanego Żołnierza na cmentarz przed pomnik poległych Powstańców i tu 1-minutowem milczeniem uczciły pamięć poległych, poczem nastąpiło złożenie wieńców oraz wygłoszenie przemówień. Z cmentarza **10-tysięczny pochód ruszył na pola Szopienic, położone przy dawnej granicy dwóch zaborów.** Tu do pochodu przyłączył się drugi pochód ludności śląskiej. Po odprawieniu mszy polowej i odśpiewaniu „Boże coś Polskę" wygłoszono szereg przemówień.

Nie damy ni piędzi ziemi polskiej

Potężna manifestacja pogotowia obronnego Poznania

Poznań, 20. 6. — (PAT). W związku z uroczystem zakończeniem święta sportowego W. F. i P. W. odbyła się na Placu Wolności **POTĘŻNA MANIFESTACJA POGOTOWIA OBRONNEGO SPOŁECZEŃSTWA MIASTA POZNANIA.** Przemawiał prezydent miasta Ratajski, który stwierdził, że codzienną naszą troską będzie wychowanie narodu w tym **kierunku, by** fizycznie i moralnie stawić mógł czoło wrogom najbardziej bitnym i najbardziej przygotowanym. **Pragnienie pokoju jest powszechnem i tradycyjnem dążeniem narodu polskiego, ale powszechnym jest też pogląd, że w razie napaści na nasz stan posiadania powstanie cały naród uzbrojony w hartowną** wolę zwycięstwa.

Zebrane na Placu Wolności tłumy uchwaliły następnie rezolucję, w której oświadczają, iż **WSZELKIE PRÓBY NARUSZENIA CAŁOŚCI GRANIC RZPLITEJ ODBIJĄ SIĘ O STANOWCZY OPÓR SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO, CZERPIĄCEGO SIŁY SWE Z POCZUCIA SŁUSZNOŚCI.** Rezolucja p r o t e s t u j e p r z e c i w k o t e m u, a b y G d a ń s k s t w o r z o n y j a k o b r a m a g o s p o d a r c z a R z p l i t e j P o l s k i e j b y ł o ś r o d k i e m w a l k **n a c j o n a l i z m u p r u s k i e g o p r z e c i w k o ż y w o t n y m i n t e r e s o m P o l s k i.**

Frontem do morza

Stolica pomorska w dniu wczorajszym zamanifestowała, jak bliską sercu każdego obywatela jest idea morska. Dzień ten dzięki inicjatywie Ligi Morskiej i Kolonjalnej poświęcony sprawom morskim stał się jednocześnie — o czem pisaliśmy na innem miejscu — **wielką i potężną manifestacją uczuć narodowych.** Społeczeństwo toruńskie wszystkie jego warstwy samorzutnie manifestowały niezłomną wolę obrony Pomorza; manifestowały gotowość pogotowia obronnego w odpowiedzi na ciągłe systematyczne prowokacje niemieckie i napastujące nas groźby, coraz już brutalniej rozlegające się u granic polskich, skąd przyczajone drapieżne pazury wroga chcą sięgnąć po rdzennie polską ziemię pomorską.

Na Akademji Ligi Morskiej i Kolonjalnej przemawiał inspektor armji, p. generał Orlicz-Dreszer. Mówił o dawnej naszej polityce morskiej i o tem, że dziś musimy ją rozwinąć, **zestrzelić nasze działania nad morzem.** Bo nad morzem jest przyszłość mocarstwowej Polski, bo morze jest jej gwarancją i ostoją. Przemówienie p. generała Orlicz-Dreszera — które podajemy poniżej w streszczeniu — dokładnie mówiło o tych obowiązkach, które mamy przed sobą do spełnienia.

Pięknem i jakże radosnem zakończeniem dnia wczorajszego, była defilada toruńskiej brygady kawalerji, która odbyła się z racji przyjazdu p. inspektora armji gen. Orlicz-Dreszera. Aż serce rosło, gdy patrzeliśmy na defilujące pułki naszych ułanów, na tych, którzy, gdy przyjdzie potrzeba, życie swoje oddadzą w ofierze, broniąc nietykalności ziemi pomorskiej i naszych granic.

Społeczeństwo pełny wyraz dawało swoich uczuć, gdy kwiatami witało defilujące pułki ułanów. Dzwoniły serca radośnie, zbratane miłością Ojczyzny, serca obywatelskie jednoczące się z polskim żołnierzem w jedno bezgłośne a dostrzegalne ślubowanie: **Nie damy Pomorza.**

* * *

Przemówienie gen. Orlicz-Dreszera

Polska w swej przeszłości miała dwóch wielkich mężów, którzy wskazali jej, w jakim iść należy kierunku: Mieczysława i Bolesława Chrobrego. Zrozumieli oni, że przyszłość wielkiego państwa musi być oparta o morze, które państwu daje granitowe podstawy i stwarza warunki mocarstwowego stanowiska i rozwoju. Po mądrych wskazaniach pierwszych naszych królów Polska jakby odwróciła się od morza.

Na opuszczone przez Polskę stanowisko począł się pchać **obcy, nasz wróg zachodni.** Nie darmo parł on **na wschód** brzegiem morskim. Wykorzystywał w tym celu wszystkie trudności **wewnętrzne** Polski, Wykorzystywał chwile, kiedy Polska zajęta była obroną swych granic wschodnich. Gdy później zaczęto oddawać ziemię zachodnie obcym w lenno, wróg pożyczał, lecz nigdy nie oddawał.

NAD MORZEM PRZYSZŁOŚĆ POLSKI.

Znaczenie morza i dostępu do morza doskonale zrozumiał król pruski, który „wielkość" swoją ugruntował właśnie **na ziemiach zrabowanych:** Fryderyk Wielki. On to powiedział, że kto **opanuje ujście Wisły, zawładnie całem jej dorzeczem tj. całą Polską.** Byli rówineż Polacy, którzy doceniali znaczenie morza i jakgdyby w proroczem jasnowidzeniu przewidzeli jego potęgę i rolę. W r. 1573 senator biskup Solikowski oświadczył:

„Każdemu panu i narodowi więcej na morskiem państwie zależy, niżli na ziemskiem. Kto ma państwo morskie a nie używa go, albo da sobie wydzierać, WSZYSTKIE POŻYTKI OD SIEBIE ODDALA, A WSZYSTKIE SZKODY NA SIEBIE PRZYWODZI; z wolnego — niewolnikiem się staje, z bogatego — ubogim".

Wskazanie to zostało wykonane praktycznie lecz niestety — **przez zaborców.**

Po wielu latach marzenia o własnem morzu i wybrzeżu, stały się **zjawiskiem pełnem życia.** I dziś gdy powstało państwo polskie, musimy stworzyć **fundamenty pod to państwo tak trwałe,** by mogło przetrwać nazawsze, przetrwać tysiąclecia.

Podstawą i pierwszym warunkiem trwałości tych fundamentów — **to morze.** Musimy zrozumieć **jak morze potrafi pracować dla narodu i jego przyszłości.**

Musimy nauczyć się patrzeć na morze także z tego **punktu widzenia gospodarczego,** a nie tylko jako marzyciele. Całe wychowanie, cała kultura powinna być ściśle związana z morzem.

„Kiedy jechałem do Stanów Zejdnoczonych na okręcie polskim — mówił gen. Orlicz Dreszer — ze wzruszeniem spoglądałem na banderę z Białym Orłem, powiewającą nad rozległym obszarem wód atlantyckich. I zrozumiałem wówczas, jak **dalece morze rozszerza granice państwa. Nad morzem nasza przyszłość i potęga Polski.**

NAUKA Z PRZESZŁOŚCI.

Ciasno jest u nas. Polska wykazuje większe zaludnienie niż Francja, która w dodatku posiada 12 miljonów klm. kw. ziemi w kolonjach, z których rocznie czerpie 25 miljardów zł. zysków. Jesteśmy krajem, w którym na głowę przypada najmniejszy zarobek. Polska stała się narodem biednym, gdyż nie oparła się o morze. Jest to prawda dziejowa, której **śmiało musimy spojrzeć w oczy.** Dawne państwo polskie upadło nietylko wskutek chaosu politycznego, nietylko wskutek niezgody wewnętrznej, **dawne państwo nie miało żadnej przyszłości gospodarczej.** Wszystko bowiem **oddaliśmy w ręce obce.**

Po rozbiorach dzielnice polskie **otrzymały organizację gospodarczą** dekoncentryczną i pracowały dla innych państw, w rydwanie gospodaczym państw obcych, budując ich potęgę gospodarczą, a tem samem i polityczną. Trudno było później organizować to gospodarstwo narodowe. Kraj był zniszczony. Przewalał się **przezeń stalowy walec wojenny.** Zalewały go armje, które szły z zachodu.

Po odzyskaniu niepodległości znowu **musieliśmy wyciągać szable, aby bronić granic państwa.**

ATAKI WROGA I WYMOWA FAKTÓW.

Wyrokiem sprawiedliwości dziejowej został nam zwrócony mały szmat ziemi pomorskiej. Lecz w tej samej chwili podniósł się krzyk w Niemczech. Rozpoczęły się ataki na nasze granice. **Rozpoczęła się propaganda, twierdząca,** że Polska „ukradła polskie Pomorze", Polska, której niegdyś te właśnie ziemie zrabowano. Za polskością tej ziemi i za świętą słusznością naszych praw do niej przemawiają **wszystkie argumenty, historyczne, ludnościowe, gospodarcze.** Historję Pomorza charakteryzuje najdosadniej kilka dat i cyfr. Od 994 do 1308 należało Pomorze do Polski — **314 lat.** Następnie do r. 1454 znajdowało się w mocy Krzyżaków — 146 lat. Od r. 1454 do 1772 znowu Pomorze złączone jest z Polską — **318 lat.** Dopiero po rozbiorze przechodzi w posiadanie Niemiec, aby wreszcie w r. 1919 — po 147 latach **powrócić do swej macierzy.** Cyfry te mówią same za siebie.

Niezbite są również **argumenty językowe.** Już statystyki niemieckie po spisie ludności w r. 1913 i 1914 wykazują niezaprzeczoną polskość Pomorza. Obecnie — jak wynika z ostatniego spisu ludności Pomorze **jest najbardziej polską dzielnicą,** posiada tylko **10,3 proc. Niemców i innych mniejszości narodowych.**

NA FRONCIE GOSPODARCZYM.

Wreszcie dla każdego bezwzględnie zrozumiałym jest i do każdego ajwymowniej przemawia — argument gospodarczy.

Pomorze jest ściśle związane pod **względem gospodarczym** z całą Polską, w roku ub. obroty handlowe, dokonywane przez granicę morską przez Gdynię, wynosiły **61 proc. ogólnych obrotów.** Cyfra ta jest druzgocącym wprost argumentem. Znaczy to, że granica morska, wynosząca zaledwie 146 klm, **spełnia większą rolę w życiu gospodarczem państwa niż wszystkie** granice lądowe, o długości 5536 klm.

Wyjście na świat przez morze nie jest pustym frazesem. Polska to rozumie, a dowodzą tego cyfry wzrostu **naszej marynarki handlowej,** której tonaż z 1917 tonn w r. 1925 **wzrósł do 64 000 tonn** w chwili bieżącej. W tym kierunku także pracuje Liga Morska i Kolonjalna. Liga dąży do tego, aby wyzyskać **wszystkie możliwości gospodarcze,** jakich dostarczyć może blisko 8 miljonów Polaków, **rozproszonych zagranicą** na całym świecie. **Emigracja polska stanowi potężną siłę gospodarczą, która musi być złączona z naszym państwowym organizmem gospodarczym.**

W tem miejscu p. generał Orlicz-Dreszer daje wymowny przykład, który powinien **być** wskazówką, jak należy przekuwać polski **patrjotyzm** w codziennej pracy i wysiłku.

Otóż Anglicy, mieszkający poza **granicami** swej ojczyzny, kupują rocznie towarów **angielskich za 30 dol. na osobę.** Polacy zagraniczni natomiast kupują zaledwie polskich towarów taką ilość, iż na głowę przypada **zaledwie 5 centów.**

ANI PIĘDZI ZIEMI.

Patrjotyzm gospodarczy — zakończył generał Orlicz Dreszer — **jest ważną rzeczą.** Podnosi on dobrobyt narodu i niesie **imię Polski w cały świat.** Wtedy tylko będziemy mogli mówić **o politycznej i mocastwowej przyszłości narodu,** jeśli wszyscy **przejmiemy się ideą patrjotyczną i w czyn ją zmienimy. A gdy** Niemcy, wniosą pożogę wojenną do Polski. — napotkają zawsze NA ZWARTY MUR PIERSI POLSKICH. Znajdziemy dość sił, aby obronić nasze ziemie. I obronimy je, gdyż tutaj na zachodzie nie MAMY DO ODDANIA ANI PIĘDZI ZIEMI.

Gwardja cesarska

Przemawiając na zgromadzeniu młodzieży nacjonalistycznej *poseł niemiecko-narodowy Evering* oświadczył, że okres dyktatury będzie tylko *formą przejściową* do wskrzeszenia w Niemczech monarchji, w której odbudowę naród niemiecki święcie wierzy. Nacjonalistyczne **korporacje** akademickie urządziły **mówcy owacje.**

Będziemy potęgą w roli twórczej

Z przemówienia prezesa Sławka w Poznaniu

Na zjeździe rady wojewódzkiej BBWR w Poznaniu w obecności wszystkich posłów i senatorów wielkopolskiej grupy regjonalnej kierownicy poszczególnych sekcyj wygłosili referaty o programie prac: **prof. uniwers.** dr. **Rożycki** — w imieniu sekcji prasowej, **poseł Lipiński** — sekcji organizacyjno- propagandowej, prof. **uniw. Pietruszczyński** — sekcji młodzieży, **prof. uniw. sen. Ohanowicz** — sekcji gospodarczej, **prof. uniw. Sypniewski** — sekcji rolniczej, **prof. uniw. dr. Jakubski** — sekcji b. wojskowych, **prof. uniw. dr. Solecki** — sekcji kulturalno-oświatowej, **prof. uniw. dr. Kurkiewicz** — sekcji wychowania fizycznego, dr. **Konkiewicz** — sekcji mniejszości narodowych, **nacz. Boderski** — sekcji urzędniczej.

Referaty te odzwierciadliły stan pracy Bezpartyjnego Bloku w Poznańskiem, stwierdzając **stały postęp w dziedzinie konsolidacji BBWR na tym terenie.**

Po referacie dłuższe przemówienie wygłosił prezes Sławek. Prezes Sławek omówił m. in. kilka zagadnień z dziedziny **kształcenia psychiki społeczeństwa.** Wskazał na zgubną bezradność, która się wyraża w oglądaniu się we wszystkich poczynaniach na pomoc ze strony rządu. Wytknął lekkomyślną rozrzutność i **życie nad stan** w okresie inflacji markowej, w latach lepszej konjunktury, która przyszła po zaciągnięciu pożyczki stabilizacyjnej. W rezultacie tego stanu rzeczy zapłaciliśmy za nadwyżkę przywozu towarów zagranicznych nad wywozem własnych więcej, niż dała pożyczka. Dziś za tę swoją lekkomyślność społeczeństwo musi ciężko płacić. Nie jesteśmy materjalnie bogatsi, niż byliśmy przedtem i musimy **dostosować nasze życie do poziomu,** na jaki nas stać — mówił prezes Sławek.

Przechodząc do spraw młodzieży, płk. Sławek zaznaczył, że wpływy Narodowej Demokracji będą tam szerzyły **defetyzm, brak wiary w siły państwa i oglądanie się na obce potęgi.** Krótkie spojrzenie wstecz, na historję Polski wskazuje, że w roli obronnej byliśmy zwykle słabsi. Byliśmy **i możemy być potęgą w roli twórczej.** To też do **twórczej pracy należy młodzież pociągnąć.** Nie chodzi tu o zwalczanie tych grup młodzieży, które politycznie angażują się w innym kierunku, ale o pobudzenie jej wyobraźni ku wielkim chwilom naszej historji. Niech w niej szuka podniety dla budowania wielkiej przyszłości.

Na zakończenie prezes Sławek scharakteryzował zarówno bieg prac **nad reformą konstytucji,** jak i **najważniejsze zagadnienia,** które w tej pracy muszą być wzięte za podstawę.

Cała Polska na straży Pomorza

Stwierdza to nawet filoniemiecki dziennik angielski

„Manchester Guardian" ogłasza od szeregu dni artykuły o sytuacji międzynarodowej będące bardzo poważną analizą całokształtu zagadnień europejskich, służących za tło do konferencji lozańskiej.

W ostatnim siódmym z kolei artykule **jest omawiana sprawa Pomorza. Artykuł ten zasługuje na szczególną uwagę, albowiem antypolski kierunek tego pisma jest znany.** Tembardziej więc należy podkreślić, iż tym razem „Manchester Guardian", przeprowadzając obszerną analizę argumentów polskich i niemieckich w sprawie Pomorza, **daje wyraźną przewagę argumentom polskim.**

Gdyby w Europie można było wytworzyć — pisze dziennik — lepszą atmosferę psychologiczną — to sprawa ta nie byłaby wcale tak szalenie ważna, jak to się dzisiaj wydaje każdemu Niemcowi. Niewątpliwie było to wielkim błędem traktatów pokojowych, że wybrały takie właśnie rozwiązanie **zagadnienia dostępu Polski do morza.** (Trzeba było przywrócić Polsce **odwieczne jej granice,** a nie pozostawiać pruską wyspę w polskiem morzu! — przyp. red.).

Jeśli Polska miała być przywrócona — pisze dalej „Manchester Guardian" — co **było logicznym rezultatem idei uwolnienia uciśnionych narodów,** która dominowała nad całem XIX stuleciem, **to było niezbędnem przyznać Polsce ten dostęp.** Być może, że dostęp Polski do morza poprzez Litwę do Kłajpedy byłby lepszem rozwiązaniem, było to rozwiązanie po linji większego oporu. (a 91% Polaków na Pomorzu miało zostać pod pruskiem jarzmem?) „Dziś jednakże jest zapóźno, aby poprawić błędy z przed 13 lat. Dziś trzeba pogodzić się z faktem, że **Pomorze należy do Polski** i że **Polska nie zgadza się na dyskusję** w sprawie ustąpienia tego **terytorjum, które w ich pojęciu** jest **najlepszą częścią Polski. Nie udało mi się spotkać, ani jednego Polaka, nawet skrajnego socjalisty, który byłby gotów podjąć dyskusję w sprawie Pomorza".**

„Niewątpliwie nawet 70 lat temu — pisze **dziennik — Pomorze było zamieszkane przez** ludność w olbrzymiej większości **polską.** Następnie pod panowaniem Bismarcka **zaczęła** się **gwałtowna germanizacja.** Mimo to podkreśla „Manchester Guardian" — **okręgi wyborcze na Pomorzu wysyłały polskich posłów do Reichstagu, co stanowi znakomity argument dla Polski, wobec tego że wybory te były tajne i wolne od wszelkiego nacisku. Mimo wielkich wysiłków, Niemcom nie udało się zgermanizować Pomorza,** gdy tymczasem Polakom od czasu ukończenia wojny udało się **spolonizować Pomorze pomimo zarządzeń ochronnych na rzecz mniejszości niemieckiej** zawartych w traktacie pokojowym. Obecnie liczba **Polaków** na Pomorzu **doszła do prawie 90%.** Ekonomicznie Pomorze napewno nie ucierpiało".

Wywody „**Manchester Guardian**" są nietylko jaskrawym dowodem **słuszności polskiej tezy w sprawie Pomorza,** lecz także świadczą o tem, że mimo **wysiłków niemieckiej propagandy czas robi swoje i zmienia nawet przekonania „Manchester Guardian".**

Święto Śląska — świętem Polski

Uroczysty obchód dziesiątej rocznicy wyzwolenia Śląska

Uroczysty obchód dzisiejszej rocznicy przyłączenia Śląska do Polski był **wielką manifestacją narod. w Katowicach.** Przed dziesięciu laty wojsko polskie wkroczyło na Górny Śląsk, obejmując w imieniu Rzeczypospolitej część obszaru plebiscytowego, przyznanego Polsce decyzją Rady Ambasadorów. „Trójka trzech cesarzy", symbol rozbioru Polski, **został nazawsze zniszczony.** Zmiótł go z powierzchni śląskiej lud śląski, twardy, nieustępliwy, rozjaśniony powstańczym porywem, najpiękniejszym wzlotem ku wolności. W trzech krwawych powstaniach lud śląski dał potężny **dowód swej woli i miłości Ojczyzny.**

Dziś po latach dziesięciu wzbiera w nas **duma narodowa,** gdy patrzymy **na triumfalny narodowy nasz dorobek na Śląsku. Tuż przy boku Pomorza i Wielkopolski Śląsk stanowi dziś ziemię** nawskroś **polską,** tętniącą bujnem życiem narodowem, którą w pył obrócił sztuczny nalot **niemczyzny z okresu niewoli.** Wystarczy spojrzeć na te choćby wymowne cyfry i zestawienia.

Spis ludności z 1910 r. wykazał dla części b. Rejencji Opolskiej, która weszła obecnie w skład Państwa Polskiego, **29,6 proc. Niemców.** Jednakże metody „określenia" nrodowości były tak „oryginalne", że nawet niemieccy uczeni nie mogli się z niemi pogodzić. Zresztą w następnym już roku 1911 niemiecki spis dzieci szkolnych dostatecznie oświetlił tendencyjność poprzednich wyników, wykazując zaledwie 16,6 proc. dzieci w wieku szkolnym o języku ojczystym niemieckim. Fakt niewymagający komentarzy.

Pierwszą więc cyfrą, na której można się oprzeć dla lat przedwojennych, jest **16,6 proc.** Spis szkolny w roku 1926 wykazał już tylko **10,6 proc.** Spadek niemczyzny, czy też wzrost uświadomienia narodowego na Śląsku obrazują następujące dane. W wyborach 1926 r. na listy niemieckie padło **41,2 proc. głosów,** w wyborach 1928 r. — **34,1 proc.,** w maju 1930 r. **31,4 proc.,** w listopadzie 1930 r. — 21.1 proc.

Miażdżącemi wszelkie kontrargumenty są dane o zapisach do szkół mniejszościowych. W roku 1926-27 na terenie województwa śląskiego do szkół niemieckich zapisało się **14 proc.** dzieci, w 1927/8 — **12 proc.,** w 1928/9 — **9,5 proc.,** w 1929/30 — **7,5 proc.,** w 1930/31 — **7,0 proc.**

Spis ludności z dn. 9 grudnia ub. roku dla województwa śląskiego wykazał mieszkańców o **języku ojczystym niepolskim 7,7 proc.**

Obchód uroczystości w Katowicach w dziesiątą rocznicę połączenia Śląska z Polską **stał się świętem całego Śląska.** Całe miasto przybrane w barwy narodowe, przybrało **podniosły i odświętny wygląd.**

W związku z 10-leciem istnienia szeregu instytucyj państwowych przybyli do Katowic **minister przemysłu i handlu Zarzycki, minister poczt Boerner.** Na stacji w Katowicach powitał obu ministrów **wojewoda Grażyński.**

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwe w kościele garnizonowym, które odprawił infułat Kasperlik w asyście 3 księży.

Nawę kościoła **wypełniły poczty sztandarowe pocztowego przysposobienia wojskowego,** liczne sztandary organizacyj pocztowców z **delegatami całego kraju** i pracownicy pocztowi z dyrekcji katowickiej z rodzinami. Na nabożeństwo przybyły także delegacje sztandarowe Związku Powstańców Śląskich.

Po nabożeństwie kazanie **wygłosił ks. major Marski** i odśpiewano „Boże coś Polskę, poczem p. minister Boerner opuścił mury kościoła i dokonał przeglądu **ustawionego przed kościołem kombinowanego bataljon pocztowego przysposobienia** wojskowego, w skład którego wchodziły oddziały pocztowe P. W. i W. F. z całego kraju, a więc: z **Wilna, Warszawy, Gdańska, Lwowa, Bydgoszczy, Stanisławowa, Grodna, Pińska, Równego i innych miejscowości.**

Po nabożeństwie w kościele garnizonowym minister wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na Plac Wolności, gdzie u stóp **pomnika powstańca śląskiego złożył okazały wieniec.** W tym momencie bataljony pocztowców sprezentowały broń, a orkiestra odegrała „Rotę".

Z Placu Wolności min. Boerner udał się na ul. Mickiewicza, gdzie przyjął **defiladę oddziałów pocztowców przysposobienia wojskowego.**

Po defiladzie p. minister w otoczeniu sztabu wyższych urzędników pocztowych i prezesów dyrekcji przez bramę triumfalną wkroczył do gmachu dyrekcji poczt i telegrafów, gdzie krótki czas spędził na rozmowie z otoczeniem, a następnie udał się na obiad. W ramach tej uroczystośc odbyły się zawody sportowe drużyn pocztowych P. W. i W. F. **a wieczorem akademja.**

Z wiarą we własne siły

Trzeba zbyt zapewnić tego, co produkujemy

Minister przemysłu i handlu Zarzycki na posiedzeniu Izby handlowej w Katowicach wygłosił przemówienie, w którem m. in. oświadczył:

W kwestji wzmożenia eksportu **musi się wytężyć wszystkie siły,** aby zbyt naszych produktów uzyskał swą prężność. P. minister wyraził opinję, że **psychika polska musi się zmienić pod względem umiejętności handlowej.** Potrafimy wyprodukować wszystko, lecz jeśli chodzi o sprzedanie tego, już jest gorzej.

W kwestji premji wywozowych p. minister podkreślił, iż pierwszym obowiązkiem państwa **jest utrzymanie złotego** i w tym kierunku rząd **nie może się cofnąć przed żadną ofiarą.**

Co do przemysłu hutniczego, według wszelkiego prawdopodobieństwa ograniczenia zwrotu ceł nie będą wprowadzone. Chodzi o to, żeby hutnictwo podtrzymać, bo warunki konkurencyjne **wychodzą na naszą niekorzyść.** Na dłuższą metę nie można tego jednak utrzymać. Jeżeli przemysł węglowy eksportuje głównie kosztem rynku wewnętrznego, **musi się temu postawić granice.** Liczymy na to, że rynki, na **których krwawiliśmy się, przestaną być deficytowe.** Musimy wiedzieć, czy są widoki powodzenia tej polityki.

W końcu p. minister zwrócił się z apelem do przedstawicieli zrzeszeń gospodarczych, by **podtrzymywali wysokiego ducha i nastroje.** Niektóre przedsiębiorstwa ulegają całkowitej depresji i **temu trzeba przeciwdziałać.** Zdajemy sobie sprawę z trudności, ale wiary nie możemy tracić. Czas kryzysu powinien być wyzyskany na dostosowanie się do **zmienionych warunków życia.**

Sami siebie kompromitują

Prowokacyjne manifestacje na Śląsku niemieck.

W związku z dziesięcioleciem definitywnego ustalenia granicy polsko-niemieckiej na Śląsku Górnym rozwinięto ze strony niemieckiej na obszarze całego Śląska Opolskiego **niesłychaną propagandę antypolską.** Na gmachach publicznych i domach prywatnych zawisły chorągwie, przeważnie **dawniejsze cesarskie opuszczone do połowy masztu.** Szczególną ruchliwoćś w organizowaniu akcji manifestacyjnej wykazuje Zrzeszenie Zjednoczonych Związków Rodaków z G. Śląska, na którego czele stoi burmistrz Raciborza, Kaschny. W odezwie, jaką Związek ten wydał, jest mowa o przemocy, która Niemcom narzuciła Traktat Wersalski, o wielkiej krzywdzie i możliwości jej naprawy przez rewizję mylnego wyroku genewskiego oraz wreszcie zapewnienie, że Śląsk Opolski ze Śląskiem polskim jest złączony krwią, kulturą i obyczajami.

Odezwa powyższa ma o tyle rację, że więzy łączące oba obszary są **istotnie nierozerwalne.** Śląsk opolski ze swoją kulturą, obyczajami jest **ziemią polską,** która powinna znajdować się nie pod **panowaniem niemieckiem,** lecz jedynie w **obrębie polskiego organizmu państwowego.**

Brednie germanofila

Amerykański profesor Lessing (zapewne z pochodzenia Niemiec) snuje w jednem z pism amerykańskich swój pogląd na stosunki gospodarcze w świecie i dochodzi do „wniosku", że *„Pomorze jest główną przyczyną kryzysu gospodarczego"*. Oczywiście „mądry" profesor żąda rewizji Traktatu Wersalskiego i przyłączenia Pomorza do Niemiec.

Wystąpienie Lessinga jest nowym przykładem ruchliwości propagandowej Niemców na obszarze Ameryki. „Opinja" Lessinga jest *jednak tak humorystyczna,* że trudno uwierzyć w istnienie człowieka, *któryby ją na serjo wygłaszał.*

Koncert Paderewskiego na polskiej fali

Transmisja w dniu 25 bm.

Nadeszła z Paryża wiadomość, że Ignacy Paderewski wyraził zgodę na grę przed mikrofonem radjowym z tem zastrzeżeniem, że koncert jego transmitowany będzie tylko i **wyłącznie przez polskie stacje nadawcze.** Podkreślić tu należy ten gest Paderewskiego w stosunku do swoich rodaków, którzy słuchać będą jego koncertu na fali radjowej, zwłaszcza, że mistrz tonów wielokrotnie odmawiał zagranicznym broadcastingom występów przed mikrofonem, odrzucając wysokie honorarja.

Dnia 25 b. m. o godz. 15.00 rozpocznie się transmisja recitalu Ignacego Paderewskiego, który **wykona szereg utworów Chopina.** Transmisja odbędzie się drogą kablową, recital nadany zostanie przez wszystkie polskie stacje nadawcze.

Dnia 27 b. m. między godz. 21.00 a 23.00 nadany zostanie **wielki koncert z Paryża,** który transmitowany będzie również przez wszystkie polskie rozgłośnie. W koncercei tym, poświęconym muzyce polskiej, weźmie udział orkiestra Straram'a pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, zaś jako soliści wystąpią Artur Rubinstein, Paweł Kochański oraz uczeń Paderewskiego p. Tadlewski.

„Polecę do Warszawy"

Depesza iskrowa Hausnera

Korespondent Pat-a w Londynie otrzymał **depeszę iskrową od Hausnera** ze statku „Circeshell", która przetłumaczona na język polski brzmi:

„Dziękuję Panu za pamięć. **Proszę oznajmić Polsce,** że zmuszony byłem opuścić się na wodę w sobotę dnia 4 czerwca przed wieczorem po 28-godzinnym locie i że **najbardziej cierpię z powodu utraty mego aeroplanu.** Mam jednak nadzieję, **że polecę do Warszawy jeszcze w tym roku.** Czy byłoby możliwe, **aby rząd posłał statek szkolny dla wyratowania meg ojednopłatowca** który będzie jeszcze płynął przez tydzień, lub więcej. Proszę podziękować wszystkim w Polsce za okazane zainteresowanie. Nie jestem ranny i obecnie doszedłem do równowagi po moich przejściach Więcej szczegółów podam, gdy dotrę do Nowego Orleanu. (—) Stanisław Hauzner."

Hitlerowcy na Pomorzu?

W północnych powiatach Pomorza kręci się kilku **nieuchwytnych agitatorów hitleryzmu z Gdańska,** którzy wśród polskich bezrobotnych werbują członków do swych band, wystawiając im odpowiednie książeczki członkowskie. W zamian za zapisanie się **do band hitlerowskich bezrobotni otrzymują 5 guldenów tygodniowo,** tytułem zasiłku, który **nadchodzi z Berlina via Gdańsk.**

„Żelazny front" w walce z Papenem

Krwawe manifestacje w Niemczech

Ostatnie dekrety wywołały wśród mas robotniczych **wielkie rozgorycznie, które znajduje wyraz w licznych protestach i manifestacpach.** W Zagłębiu Ruhry ukazały się **proklamacje zwrócone do robotników komunistycznych** i socjal-demokratycznych, nawołujące do masowych demonstracyj oraz strajku generalnego dla zaprotestowania przeciwko ostatnim dekretom prezydenta Rzeszy. Wydana przez komunistów odezwa, nawołuje przytem do utworzenia wraz z socjal-demokratami wspólnego frontu antyfaszystowskiego.

W sprawie zorganizowania **wspólnych wystąpień komunistów z socjal-demokratami i innemi ugrupowaniami lewicowemi, skupionemi w t. zw. Żelaznym Froncie,,** przeprowadzona została już korespondencja pomiędzy kierownictwami berlińskiemi i ich organizacyj. Na propozycję komunistów urządzenia wspólnej demonstracji pod hasłem „Precz z reakcją faszystowską! **Precz z rządem Papena!** Precz z wojną imperjalistyczną!" kierownictwo Żelaznego Frontu odpowiedziało zasadniczą zgodą, pod warunkiem zaprzestania przez komunistów wystąpień przeciwko partji socjal-demokratycznej i związkom zawodowym.

Według nadeszłych ostatnio informacyj do krwawych starć doszło ubiegłej doby nietylko **w Nadrenji i Hamburgu, lecz również w Lipsku, Stuttgardzie, Darmstadzie, Ludwigshafen** i t. d. **W Geinsheim** grupa reichsbannerowców została napadnięta przez **uzbrojonych w kosy, siekiery i pałki gumowe hitlerowców.** Kilkanaście osób odniosło rany, w tem dwie ciężko. Dopiero przybyłe z Darmstadtu oddziały policji zdołały przywrócić porządek. Ciężko ranieni wczoraj w Hamburgu w czasie zajść **dwaj policjanci, zmarli nocą w szpitalu.** W Ludwigshafen w czasie starć pomiędzy komunistami i hitlerowcami interwenjowała policja, którą czynnie zaatakował tłum. Dokonano ogółem 25 aresztowań. Trzej policjanci odnieśli rany.

Lipsk był widownią burzliwych awantur przeciwników politycznych, przyczem w różnych częściach miasta doszło kilkakrotnie do **krwawych potyczek ulicznych między demonstrującymi w liczbie 20.000 socjalistami, a bojówkami hitlerowskiemi,** które zachowaniem swem prowokowały manifestantów. Kilkadziesiąt osób odniosło lżejsze lub cięższe rany. Policja interwenjowała przy użyciu pałek gumowych dokonując ulicznych aresztowań.

Kierownictwo Reichsbanneu ogłosiło rozkaz do swych organizacyj okręgowych zarządzający **mobilizację t. zw. „formacyj ochronnych"** na dzień 25 b. m. W odezwie do społeczeństwa Reichsbanner oświadcza, że **bronić będzie praw obywatelskich swych członków** przed zorganizowanym terorem narodowych socjalistów. Odezwa niezwykle ostro atakuje rząd Papena, czyniąc go odpowiedzialnym za wszelkie następstwa uchylenia zakazu szturmówek.

W **Hamburgu doszło do krwawych starć między komunistami a policja.** Policja ostrzeliwana przez demonstrantów dała do tłumu **salwę karabinową** raniąc 3 osoby. Dwóch policjantów odniosło ciężkie rany. W czasie zajść dokonano licznych aresztowań.

Z **Zagłębia Ruhry** nadchodzą wiadomości o zaostrzającem się z każdym dniem wśród mas napięciu politycznem. W całym szeregu miejscowości, jak **Wanne, Bohum, Langenddrer, Wattenscheid i Herne** miały miejsce walki uliczne między komunistami a szturmowcami hitlerowskimi. W czasie strzelaniny **szereg osób odniosło rany.**

Z doli naszych braci za kordonem

W powiecie ostródzkim, posiadającym dość znaczny odsetek ludności polskiej, obiegały do niedawna alarmujące wieści, że z powodu „niebezpieczeństwa polskiego" młodzież szkolna zostanie z terenów pogranicznych Prus Wschodnich odtransportowana na zachód t. zn. do Rzeszy. Jak pokazuje się, w różnych miejscowościach powiatu odbywały się zebrania w celu omówienia i przygotowania wyborów do rad rodzicielskich. Nauczyciele niemieccy, chcąc przeforsować dogodny dla siebie skład rad rodzicielskich, *terroryzowali ludność pogłoskami wojennemi oraz szczuciem na Polskę i po polsku czujących rodziców.*

Pierwsze słowo Lozanny

Deklaracja pięciu mocarstw w sprawie moratorjum

Pierwszy etap konferencji lozańskiej zakończony. I to w bardzo szybkiem tempie. W ciągu dwóch dni uzgodniło pięć mocarstw — Francja, Anglja, Włochy Belgja i Japonja — **tekst deklaracji w sprawie zawieszenia płatności odszkodowań na okres konferencji reparacyjnej.**

Tekst deklaracji jest następujący:

„Rządy wyżej wymienione, głęboko przeświadczone o **rosnącej powadze niebezpieczeństw** ekonomicznych i finansowych, które grożą światu i pilnośc problemów, których zbadanie jest misją konferencji i głęboko przekonane, że problemy te wymagają **rozwiązania końcowego, dokładnego i zmierzającego do poprawy warunków w Europie** i że rozwiązanie to powinno być szukane **bez zwłoki i bez przerwy,** aby mogło być zrealizowane w ramach załatwienia uniwersalnego.

Stwierdzając, że pewne płatności reparacyj długów wojennych przypadają począwszy **od 1 lipca br.**

rządy są zdania, że celem umożliwienia kontynuow. bez przerwy prac konferencji, nie przesądzając rozwiązań, które **mogą** być później osiągnięte. przeprowadzenie spłat należnych rządom, uczestniczą**cym** w konferencji. z tytułu odszkodowan **albo** długów wojennych, **winno być wstrzymane na czas konferencji,** która zgodnie z **wolą** rządów niżej podpisanych musi osiągnąć rezultat w możliwie **jaknajszybszym okresie czasu.**

Rozumie się, że decyzje powyższe nie dotyczą serwisu pożyczek, emitowanych na rynkach.

Rządy podpisane oświadczają, że o ile o nie chodzi, **gotowe są działać zgodnie z powyższym układem** i wzywają inne rządy wierzycielskie, uczestniczące w konferencji do zajęcia tego samego stanowiska.

Deklaracja podpisana jest w imieniu **Wielkiej Brytanji, przez Neville Chamberlaine, w imieniu Francji — Herriota Włoch — Mosconi'ego, Belgji — Renkina i Japonji — Yoszida.**

Deklaracja jest dokumentem **niezwykłej wagi.** Ogłoszenie jej już w drugim dniu konferencji można uważać za **ogromny sukces** i dowód uzgodnienia poglądów mocarstw na niezmiernie ważne zagadnienia międzynarodowe.

Ten pierwszy jednak efekt, osiągnięty w Lozannie, **nie może przesłaniać widoku na olbrzymie zadania, które są jeszcze do spełnienia.** Uprzytomnijmy sobie bowiem, co poprzedziło tę deklarację, odraczającą płatność długów wojennych. W Paryżu porozumieli się Edward Herriot i Ramsay Mac Donald. Istotą tego porozumienia nie było tylko załatwienie piekącej — bo przed 1 lipca aktualnej — sprawy dalszego losu moratorjum Hoovera. Porozumienie to **sięgało dalej i głębiej.** Obejmowało również i zagadnienia rozbrojeniowe, jakoteż zapewnienie światu szeregu lat spokoju i — pokoju.

Ujął tę naczelną tendencję Mac Donald w tak charakterystyczne słowa:

„Niechby świat mógł odsapnąć, choćby tylko przez lat parę, w gnębiących go sprawach pieniężnych, zbrojeniowych i politycznych, a już nastąpiłoby wielkie odprężenie, wielka poprawa produkcji i pojemności rynków".

A Herriat otwarcie przyznał, że chodzi mu głównie o osiągnięcie takich rezultatów, któreby **„na czas pewien wróciły światu potrzebne zaufanie do pracy, do normalnego, gospodarczego współżycia".**

To też w myśl tej zasadniczej idei, uzgodnionej między Herriotem i Mac Donaldem — idei rozejmu zbrojeń i rozejmu politycznego — wyłonił się plan taktyczny w stosunku do konfeerncji lozańskiej i genewskiej, podlegający na **trzech zasadach:**

Po pierwsze — w kwestjach reparacyjnych **nie przychylić się do postulatu niemieckiego „anulowania" płatności;** nie żądać jednak od nikogo tymczasem płacenia długów wojennych, bo państwa są finansowo wyczerpane i w kulminacyjnym momencie kryzysu gospodarczego nie mogą sobie niemal nigdzie dać rady z równowagą swych budżetów. Zatem odroczyć płatności.

Po wtóre — **w zagadnieniu zbrojeń uznać zasadę rozejmu.** Więc właściwie również odroczyć decyzję. Przeprowadzić natomiast koncepcję: **nikt się nie zbroi, ale też i nikt nie rozbraja.** Każdy zachowuie swój stan posiadania. **Niemcy nie otrzymają „równouprawnienia"** tj. nie mogą powiększyć swej Reichswehry **ponad 100 tysięcy żołnierza.** Ale też i inne państwa nie mogą uzupełniać swej siły zbrojnej ponad dotychczasową miarę, dotychczasowe zapasy.

Po trzecie — **rozejm zbrojeń uzupełnić rozejmem politycznym** tj. usunięciem na bok na szereg lat wszelkich roszczeń o rewizję traktatów i granic. Oczywiście dotyczy to w pierwszym rzędzie Niemiec i ich akcji **„rewizjonistycznej".**

Oto całokształt koncepcji Herriot—Mac Donald, oto główne zręby porozumienia zawartego między Anglją i Francją.

Polska i moratorjum lozańskie

Spłata długów w sumie 67 miljonów złotych odroczona

Wobec przyjęcia przez konferencję lozańską deklaracji, odraczającej na czas trwania konferencji przypadające na dzień 1 lipca rb., płatności reparacyj i długów wojennych, podajemy poniżej obsługę polskich długów wojen. i roljofowych, przewidzianą w budżecie w 1923-33, która wyniósł sumę **67.068.958,** z czego amortyzacyjne raty wynoszą **30.615.311 zł.,** odsetk zaś **36.453.647 zł.**

Wszystkie płatności przypadają po dniu 30 czerwca rb., a więc po upływie moratorjum Hoovera. Dług wojenny Polski wobec Stanów Zjednoczonych, płatny jest dnia 15 grudnia rb. w wysokości — rata amortyzacyjna **12.104.440 zł., odsetki 27.393.142 zł., razem 39.497.582 zł.** Płatność raty amortyzacyjnej w wysokości 514.792 zł. i odsetek w sumie 566.515 zł. z tytułu długu wojen. wobec Francji przypada dnia 15 października rb. Razem więc płatność wynosi sumę **1.081.307 zł.**

Ponadto płatności rat amortyzacyjnych i odsetek z tytułu roljofowych długów Polski przypadają w dniach 1 lipca rb. i 1 stycznia 1933 r. Ogółem płatności te wynoszą sumę **26.490.069 zł.** Suma spłaty długów roljofowych wobec Francji wynosi 7.840 zł., suma odsetek 3.650 zł., razem 11.400 zł.; wobec Anglji 13.964.484 zł., odsetek — 6.259.789 zł., razem **20.224.273 zł.**; wobec Norwegji — 3.228.062 zł., odsetek — 1.503.067 zł., razem **4.731.129 zł.;** wobec Szwecji — **565.884,** odsetek — 620.478 zł., razem **1.186.362 zł.;** wobec Holandji — 149.344, odsetek 69.539, razem **218.883 zł.;** wobec Danji — 68.081, odsetek — 31.701 zł., razem 99.782 zł.; wobec Szwajcarji — 12.384, odsetek — 5.766, razem 18.150 zł.

Powyżej wymienione płatności, przypadające na dzień 1 lipca rb., zgodnie z przyjętą deklaracją na konferencji lozańskiej **będą odroczone,** o ile czas trwania konferencji przeciągnie się poza 1 lipca r. b.

Wizyta floty angielskiej w Gdyni



Do portu wojennego zawinęła dnia 15 bm. eskadra wojennej floty angielskiej, złożona z 4 kontrtorpedowców. Dowódca eskadry angielskiej kom. Boyd złożył wizytę dowódcy floty wojennej R. P. kom. Unrugowi, poczem kom. Unrug rewizytował go na kontrtorpedowcu „Wiwian". — Na zdjęciu naszem widzimy kontrtorpedowiec „Wiwian".

Sąd gdański uniewinnia morderców

Hitlerowcy cieszą się bezkarnością

Sąd gdański wydał wyrok uniewinniający Rudzińskiego oraz dwóch innych hitlerowców, **morderców radnego miasta Nytychu,** Gruna. Po wyroku Rudziński i jego towarzysze zostali natychmiast zwolnieni.

Jak wiadomo, morderca Rudziński **jest przywódcą bojówki hitlerowskiej** w Nytychu, zamordowany zaś Grun był radnym z ramienia partji socjalno-demokratycznej. Morderstwa dokonał Rudziński z pobudek politycznych w biały dzień, na rynku, przy współudziale dwóch innych hitlerowców, strzelając kilkakrotnie do Gruna i do jego żony. Wszyscy trzej hitlerowcy byli umundurowani i uzbrojeni w pistolety. Należy przypomnieć, że podczas aresztowania hitlerowcy powitali policjantów okrzykami: **„Heil, Hitler"** i z wesołym śmiechem pozwolili się odprowadzić do aresztu. Byli oni już wtedy przekonani, że **morderstwo ujdzie im bezkarnie.**

Wyrok sądu gdańskiego jest szczytem cynizmu, zwłaszcza w zestawieniu z innemi wyrokami tego sądu, jak np. skazaniem przed paru dniami redaktora Cieszyńskiego **na 6 miesięcy więzienia za to,** że w „Gazecie Gdańskiej" dał on wyraz swemu oburzeniu na szykanowanie dzieci polskich przez nauczyciela hakatystę.

Jako charakterystyczny szczegół dzisiejszego wyroku należy dodać, że władze sądowe **skonfiskowały... parasol,** którym żona zamordowanego Gruna broniła męża, pistolety zaś Rudzińskiego i towarzyszy zostały mordercom zwrócone.

Wyrok sądu gdańskiego zrobił na obecnych w Gdańsku kilku korespondentach pism amerykańskich bardzo silne wrażenie. Jeden z nich oświadczył sarkastycznie, że w Gdańsku **człowiek chcący mordować bezkarnie, może to czynić bardzo łatwo,** musi jedynie **zapisać się do partji hitlerowskiej.**

Sowieckie oblicze Niemiec

Dalszy etap polityki Bismarka

Na półkach księgarń londyńskich ukazała się wysoce interesująca książka znanego publicysty angielskiego Cecil F. Melville'a pod sensacyjnym tytułem „Sowieckie oblicze Niemiec". **Książka ta jest analizą ścisłej współpracy politycznej i wojskowej pomiędzy Rzeszą niemiecką a Związkiem Sowieckim w ciągu ostatnich 10-ciu lat.** Melville szczegółowo bada podstawy, jakie stworzył traktat w Rapallo, a następnie cytuje w chronologicznym porządku fakty współdziałania Reichswehry i niemieckiego przemysłu wojennego z czerwoną armją. W konkluzji Melville dochodzi do przekonania, że Niemcy rządzone są przez Reichswehrę w której decydującą rolę odgrywają te same czynniki junkierstwa pruskiego które doprowadziły do wojny wszechświatowej. **Obecna polityka Niemiec jest tylko dalszym ciągiem polityki Bismarka, której podstawą był sojusz wojskowy z Rosją.** Aczkolwiek Rosja się zmieniła na zewnątrz i jest dzisiaj czerwona, to jednak, jak wynika z książki Melville'a **reakcja pruska bez skrupułów kontynuuje politykę Bismarka z Rosją bolszewicką.**

Wobec dojścia do władzy w Niemczech w ostatnich dniach junkrów pruskich książka Melvill'a uderza w nutę nawskroś aktualną i nabiera tem większego znaczenia.

Królewiec korzysta z pośrednictwa Gdyni

W tych dniach zaszedł charakterystyczny fakt w rozwoju portu gdyńskiego. Motorowiec szwedzki „Blankholm" przywiózł do Gdyni ładunek pierza z Ameryki w ilości — 3200 z przeznaczeniem do Królewca. Ładunek ten statkiem żeglugi przybrzeżnej został dostarczony do Gdańska, a stamtąd statkiem rzecznym drogą śródlądową wyszedł do Królewca.

Pielgrzymka polska w Paryżu

Do Paryża przybyła polska pielgrzymka na międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Dublinie, z ks. *kard. Hlondem, prymasem Polski* na czele. Na dworcu oczekiwali pielgrzymki *ambasador R. P. Chłapowski*, konsul generalny Poznański, rektor tutejszej misji katolickiej ks. pralat Łagoda wraz z księżmi należącymi do misji, oraz prezes związku dziennikarzy polskich *Smogorzewski.* Ks. prymas zamieszkał w „Mission Etrangere" u ks. biskupa de Guebrianta.

Zjazd inwalidów

W dn. 26 do 28 bm. odbędzie się 10-ty ogólny zjazd delegatów Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej w Warszawie. Obrady rozpoczną się sprawozdaniem wydziału wykonawczego i rady głównej Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. W drugim dniu zjazdu odbędzie się dyskusja nad sprawami wydz. wyk. i kom. kontrolnej po której nastąpi wybór nowych władz związku W trzecim i ostatnim dniu zjazdu poszczególne komisje zdadzą sprawozdanie ze swej działalności.

Międzyministerjalne komisje do spraw bezrobocia

P. premjer Prystor powołał komisję międzyministerjalną, która przejęła majątek i sprawy komitetu naczelnego do spraw bezrobocia. Komisja ta funkcjonować będzie w okresie *letnim do czasu powołania nowej instytucji na okres zimowy*, oraz kierować będzie akcją pomocy dla bezrobotnych w ośrodkach przemysłowych o największem nasileniu bezrobocia. Ponadto komisja ma ustalić sposób likwidacji wojewódzkich komitetów do spraw bezrobocia.

Sztuka chrześcijańska na wystawie w Rzymie

Na jesieni rb. odbędzie się w Rzymie międzynarodowa wystawa sztuki chrześcijańskiej pod patronatem Papieża i króla włoskiego. — Wystawa ma obejmować tylko dzieła żyjących artystów, które pozostają w związku z religją i Kościołem. Oprócz komitetu włoskiego tworzą się komitty narodowe poszczgólnych krajów, które wezmą udział w wystawie.

KRONIKA

wtorek 21 czerwca

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Sylwerjusza
Wtorek Alojzego

— Apteka dyżurna (w śródmieściu): apt. „Centralna", ul. Chełmińska 6, tel. 169.

Repertuar kin:

Palace — Kult ciała
Światowid — Miłość i ogień.
Lux — „Dzwonnik z Notre-Dame".
Mars — „Żółta Maska".
Corso — „W szalonem tempie".

Sąd nad Hitlerem

Wiele wrzawy i uciechy wywołało wczoraj niezwykłe widowisko, jakiego świadkami były wczoraj tłumy w południe. Ulicami miasta przeciągnął przed teatr dziwny korowód i na platformie wozu wznosiła się minjaturowa szubienica, n aktórej zwisał manekin wyobrażający... Hitlera. Wśród głośnych śmiechów i okrzyków odbył się następnie przed teatrem — sąd. „Hitlera" skazano jednogłośnie na — spalenie. I istotnie — najzagorzalszy obecnie wróg Polski, czyhający na nasze granice, niebawem stanął w płomieniach i wkrótce pozostała po nim tylko garstka popiołu.

Z miasta

— Posiedzenie Zarządu oddziału III. Z. S. Toruń - Mokre odbędzie się w poniedziałek dnia 20 bm. o godzinie 18-ej w świetlicy oddziału u ob. Michałowskiego przy ulicy Sobieskiego 56. — Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków zarządu obowiązkowe.

— Prywatna szkoła im. św. Teresy dr. Zofji Szczepkowskiej czwarty rok przygotowuje dzieci do gimnazjum z wynikami bardzo pomyślemi. Mieści się szkoła we własnym, obszernym i widnym budynku, posiada boisko i salę do ćwiczeń gimnastycznych, umywalnię, hall na przerwy w czasie niepogody. Szkoła posiada wszystkie potrzebne pomoce naukowe, odpowiedni zespół sił nauczających z praktyką, wyższemi kwalifikacjami.

Od nowego roku szkolnego specjalny tramwaj z Bydgoskiego Przedmieścia do budynku szkolnego i z powrotem. Zapisy do kl. I—V włącznie przyjmuje dyrekcja codziennie między 12—13 oraz w poniedziałki i czwartki między 17—18 godz. — Kościuszki 4. (4263)

— Ostrożnie przed nieuczciwymi agentami. Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że Ministerstwo Skarbu doniosło jej, iż otrzymało z Szwajcarji informacje o wypadkach, w których niesumienni agenci, narażają obywateli polskich na koszty i stratę czasu, obiecując im pożyczki na hipoteki (przeważnie ziemske). Ponieważ agenci ci udają akcję na serjo: żądają uporządkowania hipotek oględzin objektów itd. tem zjednują sobie zaufanie polskich klijentów.

Izba Rolnicza przestrzega wszystkich rolników przed podobnemi operacjami i doradza zasięgania uprzednio o wspomnianych agentach informacyj za pośrednictwem naszych władz.

Kronika policyjna

— Smutny epilog zabawy p. Antoniego. P. Antoni K. zam. przy ul. Szewskiej 32 zgłosił władzom śledczym, że bawiąca u niego jedna z „wesołych cór Koryntu", Zofja Kubiakówna, skradła mu 58 zł w gotówce i klucze od mieszkania.

— Rowery giną. Władysławowi Pociesznickiemu skradziono na dworcu Toruń-Przedmieście rower marki „Torpedo" wartości 100 zł.

Święto idei morskiej w Toruniu

Niedziela wczorajsza w Toruniu upłynęła pod znakiem idei morskiej, która znalazła swój wyraz w uroczystej akademji w Teatrze Miejskim. Widownia, przyozdobiona barwnie emblematami morskiemi, wypełniona była po brzegi. W lożach zasiedli przedstawiciele władz z p. Wojewodą Kirtiklisem oraz z dostojnym gościem p. inspektorem armji gen. dywizji Orlicz-Dreszerem oraz gen. Pasławskim na czele.

Akademję wypełniło poza częścią koncertową programowe przemówienie p. inspektora armji gen. dyw. Orlicz-Dreszera, którego treść podajemy na czele numeru, a które zostało gorąco przyjęte przez publiczność.

Godnem zakończeniem dnia była wspaniała defilada pułków pomorskiej brygady kawalerji, która zwabiła niezliczone tłumy publiczności. Defiladę odebrał inspektor armji gen. dyw. Orlicz-Dreszer.

Kolonje letnie Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (T. N. S. W.)

Koło Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Toruniu urządza po raz piąty kolonje letnie, wypoczynkowo-lecznicze nad morzem w Wielkiej Wsi i Swarzewie i w górach, w uroczo położonym Diłoku (7 km. od Jaremcza i 19 km. od Worochty), dla uczniów i uczenic szkół średnich Okręgu Szkolnego Pomorskiego.

Chłopcy wezmą udział w 2-ch grupach. I-sza przez 30 dni w lipcu w Diłoku (odjazd z Torunia — Przedmieścia 29 czerwca o godz. 14.13), II-ga przez 30 dni w lipcu nad morzem (odjazd z Torunia — Przedmieścia dn. 2 lipca o godz. 9.24) pod opieką profesorów.

Uczenice wezmą udział w kolonjach w 2-ch grupach. I-sza grupa przez 30 dni w lipcu nad morzem. (Odjazd 2 lipca z Torunia — Przedmieścia o godz. 9.24); II-ga przez 30 dni w sierpniu w Diłoku (odjazd z Torunia—Przedmieścia dnia 28 lipca o godz. 14.13) pod opieką profesorek.

Uczniów umieści się w specjalnie wybudowanym domu w Diłoku a nad morzem w szkole, względnie w stodole.

Uczenice umieści się w specjalnie wybudowanym domu w Diłoku, a nad morzem w szkole, względnie w domach.

Wyżywienie higjeniczne i obfite 5 razy dziennie.

Bilet kolejowy, wynoszący ¼ taryfy normalnej tam i z powrotem płaci młodzież.

Zebranie informacyjne dla rodziców i młodzieży, udającej się na kolonje, w piątek 24-go o godz. 18-tej w auli Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego, Wielkie Garbary.

Wystawa prac uczenic Państw. Szkoły Zaw. w Toruniu

Podobnie jak w latach ubiegłych urządziła Państw Szk. Zaw. wystawę prac uczennic. Każdy z działów Szkoły wystawia swe eksponaty w osobnej sali. I-sza sala — krawiecka, nacechowana różnorodnością: konfekcja damska i dziecięca, suknie sportowe, wizytowe, okrycia wierzchnie. Podziwiamy niezwykle staranne wykonanie „sztuk czeladniczych", szytych przez uczenice klasy najwyższej na egzamin.

Cała ściana zawieszona projektami, z których niejeden z powodzeniem mógłby konkurować z pierwszorzędnemi firmami stolicy. Duża pomysłowość i efektowne zestawienie barw cechują projekty sukien balowych i stylowych kostjumów. Nasuwa się mimowoli chęć rozpisania konkursu na modę męską — napewno by dzielne pracownice rozstrzygnęły ten problem ku zadowoleniu rodzaju „brzydkiego".

Drugi dział: hafty i koronkarstwo, oszałamiają laika przyzwykłego do szarzyzny dnia, tęczą kolorów i misternem wykonaniem. To są koronki „Duchesse", a tu czeskie tasiemkowe, szyte, klockowe, haftowane, filet, Feueriffa. Gipjura — objaśnia fachowa dyżurna. W głowie się mąci — a miejmy nadzieję, że zostanie do tej mnogości dodana jakaś „rumba" (sine qua non). Nie myślimy, że pracownice igły tworzą swe arcydzieła wyłącznie dla kobiet — jest i kolekcja haftów wojskowych, wykonanych galonem — radzimy zainteresowanym korzystać z tak solidnej pracowni.

Jeszcze na tem nie koniec. Hafty kolorowe a la Stryjeńska, przedziwnie stylizowane ptaki, rajskie i ziemskie, aplikacje i znowu głos dyżurnej: „to sznureczek, dzierganie, a tamto ścieg bułgarski:: — ktoby to spamiętał — bogaty dział bieliźniarski — bielizna osobista i pościelowa — oryginalne są inkrustacje kolorowe na białem tle.

Następny dział tkactwo: posiaki, kilimy, gobeliny, dywany strzyżone, tkaniny wzorzyste, szale, fraxy, krawaty, poduszki, materjały wełniane na suknie — znowu orgja kolorów, efektowne zestawienia i 100 proc. wełny — cudowny, gobelin „góralczyk" — niestety, już sprzedany i tanio. I można kupować — a przecież Szkoła kiliniarska w Toruniu to jedyna z nielicznych wytwórni na Pomorzu.

Wreszcie dział gospodarczy: obfity bufet, wszystko prima — paluszki lizać — babki, prababki, torty, pieczyste, sałatki, majonezy i oczywiście, lody — a w słojach szparagi, kalafjory, truskawki i inne nowalijki. (Przez 2 dni nie będę jeść obiadu).

Nadto wystawia klasa gospodarcza swoje prace ręczne. — Ogółem dorobek pokaźny — i na pociechę stwierdzić możemy, że rękodzieło kobiece to jedna z gałęzi, które nawet dziś w dobie kryzysu gwarantują pracę i dochód, to też żadna z b. uczenic Szkoły nie uskarża się na brak pracy i dlatego należy propagować szkolnictwo zawodowe wśród młodzieży żeńskiej.

Szkoła będzie prowadzić w przyszłym roku szk. kurs dla maturzystek gimnazjum i seminarjum. Dobór fachowych sił nauczycielskich zapewnia utrzymanie prac na wysokim poziomie artystycznym — wzorowy kierunek wychowawczy kształci sumienne i odpowiedzialne pracownice zawodowe, a szkoła gospodarcza — wzorowe panie domu i przewodnice gospodarcze.

Tyle miłych wrażeń odnosi się na wystawie, że każdy powinien je zwiedzić.

Wystawa będzie otwarta tylko jeszcze przez dzień dzisiejszy.

P. Wojewoda Pomorski Kirtiklis

przyjął ostatnio na audjencji delegację dzielnicy Sokoła w osobach pp. mecenasa Skąpskiego, red. Kunza i naczelnika Bączyńskiego w sprawie zlotu Sokolstwa w Gdyni, p. mecenasa Michałka, delegata Automobilklubu w sprawach zjazdu gwiaździstego nad morze, delegację Izby Rzemieślniczej z Grudziądza w składzie pp. Mollina, Bischoffa i Wiencka, p. prof. Szczeblewskiego, dyrektora Pom. Szkoły Sztuk Pięknych w Grudziądzu w sprawie wystawy w Gdyni oraz p. Gniewosza z Poznania w sprawach, związanych z parcelacją majątku w Rubinkowie powiat Toruń.

Obozy P. W. i W. F. w Istebnej i Garczynie

Film, ilustrujący życie w obozach wakacyjnych dla młodzieży żeńskiej będzie wyświetlany staraniem Przysposobienia Wojsk. Kobiet do Obrony Kraju, w kinie „Mars" w dniach od 21/6.

21/6 dla młodzieży męskiej szkół średnich,
22/6 dla młodz. żeńskiej szkół średnich,
23/6 dla młodzieży ze szkół powszechnych,
a dni następne dla publiczności wogóle.

Początek seansów o godz. 12.30. **Film aktualny, dotąd w Toruniu niewyświetlany, który wszyscy powinni zobaczyć.**

Z działalności Tow. Pomocy Naukowej

Walne Zebranie Towarzystwa Pomocy Naukowej dla młodzieży Ziem Zachodnich z siedzibą w Toruniu odbyło się dnia 14. 6. br. w Chełmnie przy bardzo licznym udziale członków towarzystwa zaraz po Walnem zebraniu Filomatów Pomorskich.

Doniosłe zebranie starej, znanej na całem Pomorzu i zasłużonej placówki, niesienia pomocy naukowej młodzieży ziem pomorskich zagaja ks. dyr. Strogulski, witając obecnych. Na przewodniczącego zebrania powołano p. Dyr. Gąsawskiego, wice starostę krajowego. Szczegółowe sprawozdanie za ubiegłe lata przedkłada zebranym p. radca Makowski, poczem uchwalono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Z kolei do zarządu wybrano: p. szambelana Szczaniewskiego z Nawry jako przewodniczącego, p. radcę Janowskiego z Torunia, p. Gąsowskiego, wice starostę krajowego, Szcze- dyr. Strogulskiego z Torunia, p. mecenasa Kopickiego z Chojnic, dyr. Lasów Państw. Lorkiewicza, p. radcę Makowskiego, p. sędziego Piskorskiego i p. Sikorskiego Włodzimierza.

Do Komisji Rewizyjnej powołano: p. Dyr. Gimn. Żeńsk. Kaczora, ks. Cyrankowskiego i p. mag. Wiktora Jagalskiego.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności tak zasłużonej placówce niesienia pomocy młodzieży podamy w najbliższym czasie.

Wieczory teatralne

„Nitousche"
Operetka Herwe'go

Trzeci już bodaj raz w Toruniu wystawia teatr miejski tę przemiłą operetkę. Jej nadzwyczajna melodyjność, subtelny rysunek libretta, wreszcie nigdy nie blednący rumieniec iście francuskiego esprit — sprawiają, — że „Nitouche" cieszy się zawsze wielkiem powodzeniem, co obecnie spotęguje zapewne fakt, iż w roli tytułowej występuje p. **Elna Gistedt**, światowej sławy, primadonna operetkowa. Postać młodej Nitouche leży specjalnie w chartakerze tej artystki, pełnej iście dziewczęcego temperamentu, to też oklaskiwano ją na sobotniej premjerze wprost żywiołowo. — P. **Zdzitowiecki** pokazał nam jeszcze jedną stronę swego talentu, tworząc bajeczną postać charakterystyczną Celestyna - Floridora, świętoszkowatego nauczyciela muzyki w pensjonacie żeńskim i hulaszczego autora operetek w jednej osobie. — Doskonałe typy komiczne dyrektora teatru i inspicjenta stworzyli pp. **Ilcewicz i Stefan Laskowski.** Brygadjerem Loriot był p. **Suwalski**, który swą rolę potraktował groteskowo, co zatraciło zupełnie wdzięk śpiewanych przez niego melodyj. Dziarskim majstrem był p. **Józefowicz.** Resztę obsady stanowili pp. **Jaroń, Mirecka, Dębowiczowa i Helle.**

męż.

Z teatru

Dziś w poniedziałek dnia 20 bm. o godz. 20-tej po cenach do połowy zniżonych kapitalna, pełna słonecznej pogody i humoru komedja w 3 aktach B. Connersa pt.: „Roxy" z gość. wyst. Janusza Nowackiego, z J. Porębską i K. Bendą w świetnych kreacjach oraz z udziałem pp. Małkowskiej-Kozłowskiej, Kopczyńskiej, Dębowicza i Kostrzyńskiego.

We wtorek dnia 1 bm. o godz. 20-tej **premjera głośnej sztuki w 3 aktach M. Morozowicz-Szczepkowskiej p. t. „Sprawa Mon'ki".** Ten niepospolity utwór, poruszający szereg najaktualniejszych zagadnień z zakresu kwestji kobiecej, który stał się niezwykłem wydarzeniem artystycznem w stolicy Polski i doczekał się już z górą 120 przedstawień na scenie Instytutu „Reduty", ukaże się na naszej scenie **w znakomitej reżyserji świetnej artystki Teatru Polskiego w Warszawie Zofji Modrzewskiej.** Znajdzie zaś wyborne interpretarki w paniach: Małkowskiej-Kozłowskiej, Romie Pawłowskiej i **Laurze Kopczyńskiej.**

Armja rezerwowa Pomorza na posterunku

Z dnia święta W. F. i P. W. powiatu grudziądzkiego

W dniu wczorajszym wszystkie organizacje W. F. i P. W. pow. grudziądzkiego obchodziły uroczyście doroczne święto, **które wypadło naprawdę imponująco.**

O godz. 8-mej rano zebrały się liczne oddziały przysposobienia wojskowego prawie ze wszystkich miejscowości pow. grudziądzkiego, na placu ćwiczeń obok Małego Tarpna.

Około godz. 10-tej przybył na plac ćwiczeń **p. starosta Niepokulczycki,** który odebrał raport **od komendanta obwodowego PW. p. kpt. Meyera,** poczem oddziały odmaszerowały na nabożeństwo do kościoła parafjalnego w Małem Tarpnie.

Uroczystą mszę św. odprawił **ks. wikary Zieliński,** piękne kazanie okolicznościowe wygłosił **ks. proboszcz Blerigu,** mówiąc w podniosłych słowach o służbie w szeregach PW. na chwałę Boga i ku pożytkowi Ojczyzny. W czasie nabożeństwa chór kościelny wykonał szereg pieśni.

Po uroczystem nabożeństwie, odmaszerowano na plac ćwiczeń, gdzie **p. gen. Rachmistruk,** po odebraniu raportu od p. kpt. Meyera przeszedł przed frontem oddziałów.

Następnie odbyła się na ul. Lipowej, obok strzelnicy garnizonowej defilada, którą odebrał **p. gen. Rachmistruk, w towarzystwie p. starosty Niepokulczyckiego i dowódcy PW. p. pułk. Skroczyńskiego,** oraz przedstawicieli wojska i władz cywilnych. Na czele kroczyła przy dźwiękach orkiestry 64 pp. — kompanja honorowa tego pułku, **liczne delegacje Powstańców i Wojaków ze sztandarami,** a dalej w długich i karnych szeregach maszerowały oddziały przysposobienia wojskowego, wśród których znajdował się również **oddział Sokoła z Małego Tarpna oraz harcerze z Radzyna.** Defilada wzbudziła wśród licznie zebranej publiczności prawdziwy entuzjazm, gdyż istotnie wypadła inmponująco.

Po defiladzie odmaszerowano na boisko garnizonowe, gdzie przemówił pierwszy **p. gen. Rachmistruk, wznosząc okrzyk na cześć Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego.** Jako drugi mówca wystąpił **p. starosta Niepokulczycki,** który w dłuższym i pięknem przemówieniu nakreślił rolę i kolosalne znaczenie jakie odgrywa PW i WF w społeczeństwie polskiem. Przemówienie swe zakończył p. starosta okrzykiem na cześć tego, który pierwszy zrozumiał, że istotną potęgą Polski, i gwarancją Jej Niepodległości jest i silna armja czynna i armja rezerwowa jaką jest PW. — **na cześć Pierwszego Marszałka Polski Józefa iłsudskiego.**

Tak po pierwszem jak i drugiem przemówieniu orkiestra 64 p. p. odegrała Hymn Narodowy.

o dokonaniu wspólnej fotografji oddziały odmaszerowały do koszar 64 pp., gdzie odbył się obiad żołnierski.

Po południu odbyły się na boisku garnizonowym i na placu ćwiczeń w Małem Tarpnie zawody sportowe, które zgromadziły liczne rzesze obywateli tak miasta jak i powiatu. O godz. 18-ej wiecz. — po ukończeniu zawodów **odbyło się uroczyste rozdanie nagród i dyplomów zwycięzcom,** poczem oddziały odmaszerowały do swych miejsc zamieszkania.

Wyniki zawodów jak i nazwiska zwycięzców — ze względów tecsnicznych — podamy dopiero w numerze anstępnym naszego pisma.

P. Wojewoda Kirtiklis protektorem Wystawy Pom. Szkoły Sztuk Pięknych

Jak już pisaliśmy Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych, której kierownikiem jest zaszczytnie znany artysta-malarz **p. prof. Szczeblewski** — urządza wtym roku poraz pierwszy **swą doroczną Wystawę w pierwszych dniach lipca w Gdyni.**

Podobna Wystawa odbędzie się w Grudziądzu jesienią **z okazji uroczystego obchodu 10-lecia istnienia Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych.**

Onegdaj Wojewoda Pomorski p. **Kirtiklis** przyjął delegację Szkoły z prof. Szczeblewskim na czele, która zwróciła się do p. Wojewody z prośbą o przyjęcie protektoratu nad powyższemi Wystawami.

Jak się dowiadujemy, p. Wojewoda przyjął niezwykle serdecznie delegację Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych, **interesując się żywo pracami i rozwojem tej zasłużonej na Pomorzu placówki artystycznej i przyrzekając w miarę możności swą pomoc Szkole, przyjął protektorat nad obu Wystawami,** obiecując, że o ile nie zajdą ważne przeszkody służbowe, postara się przybyć na otwarcie Wystawy.

Przyjęcie protektoratu nad Wystawą Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych **jest jeszcze jednym dowodem, jak czynniki miarodajne żywo interesują sęi rozwojem placówek artystyczno-kulturalnych na Pomorzu i dbają o ich rozwój.**

Zjazd pocztowców Pomorza

Onegdaj i wczoraj Bydgoszcz gościła w swych murach delegatów *Zw. Niższych Prac. Poczt. Telegrafów i Telef. Okręgu Bydgoskiego,* którzy przybyli na doroczny (7) Zjazd Okręgowy.

Wczoraj o godz. 8,15 rano uczestnicy Zjazdu zebrali się na dziedzińcu Urzędu Pocztowego Bydgoszcz 1, skąd udali się do kościoła św. Trójcy na mszę św., którą odprawił ks. *Kwiatkowski.* Po nabożeństwie pocztowcy z orkiestrą na czele udali się przed grób Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, skąd po złożeniu wieńca udali się do sali obrad („Pod Lwem").

Obrady zagaił długoletni prezes Okr. p. *Jagielski,* witając pp. przedstawiciela Dyrekcji P. i T. p. radcę *Philippa,* szefa Oddziału person. *Duszyńskiego,* asesorów *Bergera i Sterczyka, insp. Jarasza, sekr. prez. Jędrzejewskiego, Urbaniaka* z Poznania, prezesa grupy technicznej *Napierałę,* przedstawicieli miejscowej prasy, uczestników Zjazdu i gości.

Po przemówieniu powitalnem wygłoszonem przez zast. dyr. P. i T. p. Philippa, przystąpiono do wyboru prezydjum zebrania. Przy stole prezydjalnym zasiedli pp. *Grządziela* z Torunia jako marszałek Zjazdu, *Czerwiński* z Tczewa jako zastępca przew., *Kamiński* — sekretarz, *Lupkowski* z Grudziądza — jako zast. sekr., oraz *Szałucki* z Kowalewa i Morawski ze Świecia — jako ławnicy.

Z kolei wybrano komisję: mandatową, wyborczą, wnioskową i regul. Kasy Pogrzebowej poczem sekr. p. Kamiński odczytał protokól z poprzedniego Zjazdu Okręgowego.

Pozatem w dniu wczorajszym odbyły się sprawozdania Zarządu, dyskusja, udzielenie absolutorjum i wybory nowych władz Związku. Szczegółową relację z przebiegu obrad podamy w jednym z następnych numerów.

Instytut Badania Najnowszej Historji Polski zwraca się z wezwaniem do wszystkich zalegających z opłatą prenumeratorów zbiorowego wydania „Pism - Mów - Rozkazów" Marszałka Piłsudskiego o wpłacenie należnych wydawnictwu rat na konto P. K. O. Nr. 22,9202 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 lipca b. r. W razie nieuiszczenia rat przez zalegających z opłatami prenumeratorów — wydawnictwo będzie zmuszone bezzwłocznie po dniu 1 lipca wystąpić przeciwko nim na drogę sądową, co narazi opieszałych prenumeratorów na zbędne i nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do zaległych opłat, koszta sądowe. 4371

Kto wygrał?

Premja 40.000 zł. i 60.000 zł. na nr.: 144936
15.000 zł. na nr. 84854
5000 zł. na Nr. 80334
2000 zł. na nr. nr.: 59856 65864.
1000 zł na nr. nr. 98549 140409
500 zł. na nr. nr.: 28102 138057 15597
400 zł. na nr. nr.: 22845 53603 60088 87631
300 zł. na nr. nr.: 38846 49399 61903 66470 82713 89279 96342 99585 109948 115874 129359 140075 141083 147272
250 zł. na Nr. nr. 4968 22039 35651 43628 51756 77299 77904 79420 92860 94021 333926 119308 127540 144750 152382 152394.
200 zł. nr. nr.: 6038 17607 18198 22729 22901 27980 27956 33507 34928 34999 39342 40404 41365 44596 44014 41365 44596 44014 47474 49149 53216 62033 66262 75558 75905 76529 77299 78147 79598 80414 81494 83407 90490 92881 96011 102309 103128 104838 118937 123559 125542 130194 134369 137632 138810 142339 147955 153482 158284.

Państw. Rada Spółdzielcza

W Warszawie odbyło się posiedzenie państwowej Rady Spółdzielczej pod przewodnictwem prezesa p. J. Kwiecińskiego i przy współudziale 8 delegatów rządu oraz 15 przedstawicieli związków rewizyjnych.

Na posiedzeniu postanowiono przyznać prawo rewizji spółdzielni Związkowi rewizyjnemu Spółdzielni Mieszkaniowych i budowlano-mieszkaniowych w Polsce z siedzibą w Warszawie — bezterminowo i Centralnemu Związkowi spółdzielni samopomocowych w Polsce z siedzibą we Lwowie — na przeciąg jednego roku.

Przyjęto do wiadomości wciągnięcie na listę prezydentów Państwowej Rady Spółdzielczej: pp. Władysława Gniadka z Lublina, Teofila Sikorskiego z Warszawy, Łucjana Wędrychowskiego z Rowca i organizacji pn. — „Wołyński Związek Komunalnych i Spółdzielczych Organizacyj Kredytowych i Gospodarczych w Łucku", tudzież skreślenie z tejże listy pp. Władysława Botty i Bronisława Małockiego z Warszawy, Antoniego Chwastka z Torunia i Jana Grabskiego z Łucka.

Opracowany przez komisję Państwowej Rady Spółdzielczej projekt zmian w ustawie o spółdzielniach — odesłano do komisji w powiększonym składzie celem uzgodnienia zawartych w projekcie postulatów z opinją Zw. rewizyjnych i ponownego złożenia projektu pod obrady na następnem posiedzeniu plenarnem.

Skreśleni z listy członków Z. S.

Dziennikiem zarządzeń i rozkazów 6-32 Komendy i Kierownictwa VIII. Okręgu Związku Strzeleckiego skreśleni zostali z listy członków Z. S.: Grzmociński Stanisław, Urbański Józef, Szulc Ludwik, Górny Bronisław, Jasiński Aleksander, Radzanowski Leon, Bogatowski Bolesław, Faleński, Gajewski Jan, Lewicki Bolesław, Karbowski Jan, Libert Maksymiljan, Kwiatkowski Jan, Żelazny Feliks, Hanuzy, Kostecki Stefan wszyscy z Torunia. — Słomiński Tadeusz (Wągrówiec), Witkowski Alojzy (Wągrówiec), Rygiert Antoni (Dąbrowo — pow. Wągrówiec), Zajączkowski Zygmunt (Świecie) Jastrzembski Zygmunt (Mniszek, pow. Świe-

Programy radjowe

Poniedziałek dnia 20 b. m. 1932

11.58 Sygnał czasu. — 12.45—14.10 Płyty gramofonowe. — 15.00 Komunikat gospodarczy — 15.10—15.30 Jazz fortep. — 15.30 Przegląd komunikacyjny. — 15.40—16.35 L. Beethoven: Sonata Kreutzerowska w wyk. Br. Hubermana i J. Friedmana (płyty). — 16.40 Pogad. w jęz. francuskim. — 17.00—18.00 Koncert w wyk. ork. Salezjańskiej Szkoły Im. Ks. Siemca. — 18.00 „Szkolnictwo zawodowe w świetle nowej ustawy ustrojowej" — wygł. p. M. Zaborowska. — 18.20—19.15 Muzyka lekka z kaw. „Gastronomja". — 19.15 Rozmaitości. — 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy. — 19.45 „Skrzynka pocztowa rolnicza". — 20.00 Felj. p. t. „Młodzież, przyszłość naszaś", wygł. p. P. Hulka-Laskowski. — 20.15—23.40 Tr. z Teatru „Nowości" Operetka „Kwiat Hawaju" Abrahama.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

Ś. † P.

INŻYNIEROWI STANISŁAWOWI KOZŁOWSKIEMU

Dyrektorowi Państwowego Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku

a mianowicie: Duchowieństwu, Przedstawicielom Władz i Wojska, Lekarzom, Organizacjom, Urzędnikom i Pracownikom P. Z. Z., Warzelni Soli, Komisji Zdrojowej, Gościom kąpielowym oraz mieszkańcom Zdrojowiska Ciechocinek, składam w imieniu Zdrojowiska serdeczne podziękowanie.

Ciechocinek, w czerwcu 1932 r.

KOMISARZ RZĄDOWY
STANISŁAW WISNIEWSKI

4569

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 czerwca 1932 roku o godzinie 10-tej przedpoł. sprzedawać będę przy ul. Podmurnej 14 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: maszyny rolnicze; o godz. 12-tej u ekspedytora Sadeckiego: 1 samochód „Ford", dywan i wiele innych przedmiotów.

Kozak, komornik sądowy w Toruniu, Kościuszki 9.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 czerwca o 11 u spedytora Sadeckiego sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: biurko, maszynę do pisania, sieczkarkę, biurko z fotelikiem; o 12 przy Jagiellońskiej 14: bormaszyny, umywalkę, zegar ,stół, biurko.

Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

·LICYTACJA PRZYMUSOWA.

21 czerwca o 10 sprzedaję przy Starym Rynku 25 przymusowym przetargiem za gotówkę: urządzenie składowe, fryzjerni, wodę kolońską kwiatową, perfum, mydło; o 11 u sped. Sadeckiego: zegarek, browning, o 14,30 na rynku w Podgórzu: bufet, leżankę, kanapy, maszyny do szycia, krzesła, lustro.

Bartkowiak, komornik sądowy, Rabiańska 12.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnja 21 czerwca 1932 r. o godzjnie 12 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: 2 maszyny do szycia, bufet, rower męski, lampę reklamową, pomnik. 4559

Rej. sł. 588.

(—) Chrzanowski, komornik sądowy w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 21 czerwca o godz. 9-tej licytować będę przy ul. Mostowej 40 za gotówkę najwięcej dającemu: urządzenie składowe składające się z 7 regałów z szufladami, 2 stoły składowe, 22 naczyń drewnianych do nasion, biurko, maszynę do pisanja Orzeł, stolik do maszyny, 2 krzesła zwykłe; o godz. 12-tej u spedytora Sadeckiego: tokarnję z zapędem mechanicznym fortepian, radjo-aparat, szafkę do bielizny, rower, gotowalnie, kanapę, zegar, futro męskie, szafę do rzeczy, stół mahoniowy, dywan, 8 krzeseł, maszynę do szycia, 2 nocne stoliki i wiele innych rzeczy. 4557

Janowskj, komornik sądowy, Szeroka 33.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG.

Lotnicza Szkoła Strzelania i Bombardowania w Grudziądzu sprzedawać będzie dnia 25. VI. 32 r. o godzinie 10-tej w drodze przetargu za gotówkę najwjęcej dającemu: jeden motocykl „Harley Dawjdson" z przyczepką. Zbiórka reflektantów na lotnisku.

Komendant Szkoły
w z. Górecki,
kapitan-pilot.

Zlec. Nr. 183/IX. 4558

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek 21 czerwca 32 r. sprzedawać będę w drodze przymusowego przetargu za natychmiastową zapłatą w Grudzjądzu przy ul. Plac 23 Stycznia nr. 32 o godz. 9-tej: jedno kompletne urządzenie składowe piekarskie i umywalkę z lustrem. W Owczarkach pow. Grudziądz (cegielnia Owczarki) o godz. 10-tej: ca 2000 sztuk kaflj; sprzedaż odbędzie się partjami.

Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 22. 6. 32 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w biurze moim przy ul. Nadgórnej 46 o godz. 9-tej: 1 sztucer, 2 łóżka kompl. z materacami, szafa, konsulka, 3 nocne stoliki, lustro, 3 krzesła, kanapa, 2 fotele, obraz; o godz. 10,30 przy ul. Szewskiej 2: 1 stół, szeroki kancelaryjny z regałem i pulpit ciemny; o godzinie 11-tej przy ul. Chełmińskiej 38: 2 nocne stoliki, o godz. 11,30 przy ul. Chełmjńskiej 42/44: 25 skór wyprawianych, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała, 200 par różnych bucików; o godz. 12,30 w firmie PE-PE-GE: 550 par pantofli. Rej. 511/32

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.
Nr. 282.

Zagórska Fabryka Krzeseł i Tartaki Spółka Akcyjna Zagórze Pomorskie

Bilans zamknięcia

na dzień 31-g grudnia 1931 roku.

Stan czynny. — Kasa zł. 4.018.13, Dłużnicy zł. 79.086.39, Weksle zł. 48.147.44, Efekty zł. 300,— Towary i materjały zł. 238.945.30, Njeruchomości zł. 313.777.17, Maszyny i urządzenia zł. 265.028.58, ogółem zł. 949.303.02.

Stan bierny. — Kapitał akcyjny zł. 400.000,—, Kapitał amortyzacyjny zł. 234.568.71, Kapitał rezerwowy zł. 64.500,—, Zysk z lat ubiegłych zł. 111.461.66, Wierzyciele zł. 132.225.82, Sumy przechodnie zł. 5.222 51, Czysty zysk zł. 1.324.32, ogółem zł. 949.303.02.

Rachunek strat i zysków.

Winien. — Koszty fabryczne zł. 103.602.96, Robocizna zł. 136.694.08, Koszty handlowe zł. 183.864.45, Amortyzacja zł. 43.136.39, Przepadłe pretensje zł. 2.134.36, Zysk czysty zł. 1.874.32, ogółem zł. 471.306.56.

Ma. — Zysk brutto zł. 468.640.22, Siła ielektryczność zł. 1.968.09, Domy mieszkalne zł. 698.25, ogółem zł. 471.306.56. 4554

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Podaje się do wiadomości ogólnej, jż w dniu 23. 6. 1932 r. o godzinje 10 przed południem przy ul. Św. Ducha 6 w Inowrocławiu odbędzie się sprzedaż z licytacji za gotówkę najwięcej dającemu.

Zlec. Nr. 1001/VIII.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Podaje się do władomości ogólnej, iż w dniu 20. 6. 1932 r. o godzinje 9 przed południem przy ul. Rynek 14 w Inowrocławiu odbędzie sprzedaż z licytacjj za gotówkę najwięcej dającemu: 4 rolki pasów skórzanych, 3 skrzynie gum obcasowych około (345 kg.), 10 rolek gurty, 20 kg. pasów zapędowych, 1 maszyna do pisania i całe urządzenie składowe.

Zlec. Nr. 1000/VIII.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze spółdzielni pod nr. 3 przy Urzędniczej Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, dnia 6 października 1931 r. dopisano: — Celem spółdzielni jest zakup gruntów pod budowę domów mieszkalnych na prawach użytkowych oraz dla podziału między członków pod budowę własnych domów mieszkalnych. Grunty te otrzymają członkowie od spółdzielni na własność po uregulowaniu należności i kosztów z nabyciem tych gruntów związanych. — Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 27 lutego 1930 r. zmieniono brzmienie § 2 i 3 oraz uchylono § 4 statutu, zaś uchwałą z 18 stycznia 1929 i z 17 sjerpnia 1931 roku zmieniono brzmienie § 14, 34, 49, 51 statutu.

Zlec. Nr. 409.

Sąd Grodzki w Gdyni.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze spółdzielnj pod nr. 8 przy Urzędniczej Spółdzielni Mieszkaniowo-Budowlanej z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, dnia 6 października 1931 r. dopisano: Stanisław Szponar ustąpił z zarządu i w jego mjejsce wybrano Marjana Kijowskiego z Gdyni.

Zlec. Nr. 408.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 14. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok III.

Kusociński pobił rekord Nurmiego

na zawodach lekkoatl. w Antwerpji

Antwerpja 20. 6. (PAT). W Antwerpji odbyły się w niedzielę wielkie **międzynarodowe zawody lekkoatletyczne** przy udziale Anglji, Polski, Holandji, Jugosławji, Belgji i inn.

Techniczne wyniki przedstawiają się następująco: 400 metrów przez płotki: pierwsze miejsce zajął Anglik Burghley 55,4 sek., drugi **Kostrzewski** (Polska) 55,4 sek., trzeci **Maszewski** (Polska). Przez cały czas biegu toczyła się zacięta walka między Kostrzewskim a Burghley.

Bieg na 200 metrów: pierwszy wygrał Berger (Holandja) 22 sek., drugi **Biniakowski** (Polska) 22,4 sek., trzeci Wade (Anglja).

3000 metrów: pierwszy Kusociński (Polska) 8 min. 18,8 sek. Wynik ten stanowi **REKORD ŚWIATOWY.**

Dotychczasowy **rekord** należący **Nurmiego pobity został na tym dystansie przez Kusocińskiego o 1,6 sek.** Drugie miejsce o 300 metrów wtyle zdobył Anglik Follows. Siódmy z kolei był **Hartlik** (Polska). Kusociński biegł przez cały czas samotnie i z chronometrem w ręku, według którego regulował szybkość biegu. **Do mety Kusociński przybył z uśmiechem na ustach bez śladu zmęczenia.**

1500 metrów: pierwszy Lowelock (Anglja) 3 min. 57,8 sek., drugi Szabo (Węgry), trzeci Goerart (Belgja, — czwarty Kuźnicki (Polska), piąty Sidorowicz (Polska). Kuźnicki przegrał wskutek niedobrej taktyki zastosowanej przez siebie.

Sztafeta 800 metrów razy 400 razy 200 razy 200: pierwsza drużyna Holandji 3 min. 35 sek. druga Anglja trzecia Polska.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła Anglja 32 punkty, drugie Polska 31 pkt., trzecie Holandja 16 pkt., czwarte Węgry 14 pkt., piąte Belgja.

Zaszczytna porażka Jędrzejewskiej w Londynie

Polacy na międzynarodowym turnieju w Wimbledonie

Londyn (Pat.) Rozegrany dziś **mecz finałowy w grze pojedyńczej pań o mistrzostwo Londynu pomiędzy polką Jędrzejowską i amerykanką Burkę, zakończył się zwycięstwem tenisistki amerykańskiej, po zaciętej walce, trwającej prawie całą godzinę.**

Amerykanka pokonała polkę w trzech setach: **1 : 6, 7 : 5, 6 : 4.**

W pierwszym secie Jędrzejowska grała znakomicie i wygrała łatwo 6:1. W drugim — amerykanka rozpoczęła grę bardzo ostrą. Przy bardzo zaciętej walce wygrała drugiego seta Burke, 7 : 5. W ostatnim secie obie zawodniczki zdradzały wyraźne zmęczenie. Jędrzejowska, grając zbyt nerwowo, zawodziła w forhandach, w których bardziej opanowana Burke wyraźnie górowała.

Obie zawodniczki wykazały bardzo wysoką klasę. Publiczność okazywała swe zadowolenie częstemi oklaskami.

Na meczu obecny był **ambasador Rzeczypospolitej, Skirmunt.**

Londyn. (Pat.) Dziś w poniedziałek, rozpoczyna się **słynny międzynarodowy turniej tenisowy w Wimbledonie**, który gromadzi **światową elitę rakiet.**

W poniedziałek walczy Tłoczyński który spotyka się w pierwszej rundzie z anglikiem Godsell.

Jędrzejowska pierwszy swój mecz wimbledoński rozegra we wtorek.

Dziesięciokrotny mistrz Austrji w Polsce

W sobotę na stadjonie Legji rozegrane zostało **międzynarodowe spotkanie towarzyskie pomiędzy wiedeńskim Rapidem a ligową Legją.**

Mecz zakończył się **zwycięstwem Rapidu 4 : 1 (2 : 1)**, całkowicie zasłużonem.

W 45-ej minucie pierwszą i jedyną bramkę do Legji uzyskał Nawrot.

Rapid spełnił pokładane w nim nadzieje i **pokazał bardzo wysoką klasę sztuki piłkarskiej** Przez cały czas gry — przewaga techniczna Rapidu zaznaczyła się wyraźnie. W drużynie gości wyróżnili się: znakomity bramkarz, bardzo zgrany atak i ofiarna pomoc.

Widzów około 6000.

Rapid, dziesięciokrotny mistrz Austrji, gości w Polsce po raz pierwszy. Reprezentuje on najlepszą klasę wiedeńskiego futbalu i należy do elity piłkarskiej na kontynencie europejskim.

W składzie Rapidu zobaczymy takich asów, jak: Schramseis, Kaburek, Weselk itd. Gracze ci wielokrotnie reprezentowali Wiedeń i Austrję na międzynarodowych spotkaniach w Europie, Ameryce i Afryce.

Po meczu z Legją Rapid udaje się na tournee po Polsce.

Program meczów Rapidu w kraju przedstawia się następująco: Wczoraj, w niedzielę grał Ripod w Siedlcach z drużyną ligową 22 pp. we wtorek, 21 bm. Rapid gra w Łodzi z ŁKS-em, we 5rodę, 22 bm. w Krakowie z Cracovią, w czwartek — w Lublinie z Unją, **w sobotę i niedzielę — w Katowicach.**

T. K. L. T. — Gedania 2:2

Gedanja w Toruniu

Wczoraj gościła w Toruniu drużyna piłkarska Gedanji, która swymi sukcesami na terenie Gdańska przysporzyła barwom polskim wiele chwały. Gedanja walczyła w niedzielę z drużyną piłkarską TKLT.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Gedanja: Formela; Drożniewski, Tiszbein, Kłosowicz, Schramke, Wilgorski, Gdaniec, Kowalski, Keller, Piasecki Klein.

TKLT: Kowalski, Cieszyński L, Rutkowski, Suchocki B, Zaborowski, Spychalski, Dubowski, Gumowski A, Cieszyński J, Suchocki J, Wiśniewski.

Początek gry dość chaotyczny. W 3 min najniespodziewaniej pada **pierwszy punkt**. W zamieszaniu pod bramką TKLT. Keller strzela, piłka odbija się o nogi i wpada do bramki Kowalskiego, który ani drgnął. W minutę potem broni on w brawurowy sposób ostro bity wolny Kellera.

Okazję do wyrównania zaprzepaszcza Suchocki J. strzelając rzut karny w ręce bramkarzowi.

Gra przez cały czas wyrównana. W 30 min. wskutek błędu obrony Keller nieuchronnym strzałem zdobywa **drugą bramkę.** Na parę minut przed końcem pierwszej połowy strzał Gumowskiego pod nieobecność Formeli obrońca broni na linji ręką. Sędzia przyznaje **bramkę dla TKLT.**

Po przerwie gra przybiera na tempie i... ostrości. Ofiarą pada dwukrotnie Suchocki J., który mimo tego gra dalej.

W 36 min. Spychalski przerywa się, podaje Suchockiemu J. który **ślicznym strzałem pieczętuje wynik.**

Jeszcze parę obustronnych interwencyj bramkarzy, podczas których Kowalski rozbija sobie głowę o słupek i... koniec.

Przechodząc do oceny graczy i drużyn należy skonstatować, że goście byli drużyną jednolitą. Bramkarz doskonały, obrona nadzwyczaj twarda i szybka.

Pomoc pokazała że trzeba grać zarówno ofensywnie i defenzywnie. Wspomagała ona doskonale swój atak. Ten ostatni miał swoich najlepszych graczy w Kellerze i Kowalskim. Na niekorzyść Gedanji należy zapisać to, że grała zbyt ostro, a czasami nawet brutalnie.

Z TKLT Kowalski nie ponosi winy za puszczone bramki. W obronie Rutkowski dorównywał w zupełności dochodzącemu do formy Cieszyńskiemu L. Pomoc zbyt defenzywna, najlepszym graczem był Zborowski. W ataku J. Suchocki przewyższał swoich partnerów.

—o—

W meczu o mistrzostwo B. klasy **Goplanja (Inowrocław) pokonała TKS.** 29 5 : 1 (5 : 0)..

W mistrzostwach Pomorza w koszykówce **GKS.** pokonał **Drużynę Błękitną** 38 : 6, lecz przegrał z Gryfem 25 : 37.

Więcek pokonany na torze kolarskim w Grudziądzu

Wczoraj odbył się zorganizowany przez K. S. Olimpja **wyścig kolarski na torze w Grudziądzu.** W wyścigu wziął udział **słynny kolarz Feliks Więcek** z bydgoskiego K. P. W. W biegu trzygodzinnym bez przerwy brało udział 11 zawodników, wśród nich Więcek, z których 5 odpadło w czasie biegu. Pierwszy zwyciężył **Kuczyński** (S. C. G.) zrobiwszy 225 okrążeń, drugi **Leszczyński** (Sokół I Gr.), trzeci **Łaba** (Olimpja), czwarty — **Więcek** (K. P. W. Bydgoszcz, piąty **Smoliński** Olimpja). W trakcie biegu odbyły się **trzy finisze.** Pierwsze zdobył **Smoliński, drugi Kuczyński.** Przed wyścigiem odbył się sprint na 200 metr.; zwyciężył **Balewski** (S. C. G.) przed **Łabą i Jamrogiem.**

Pe-Pe-Ge bije Sokół bydgoski.

Wczoraj na boisku miejskiem odbyły się zawody piłki nożnej o mistrzostwo kl. A. P. O. Z. P. N. pomiędzy grudziądzkim klubem sportowym przy **PPG.** i **Sokołem I.** z Bydgoszczy. Wynik zawodów 4 : 0 (2 : 0) na korzyść PPG.

Weissówna znów bije rekord świata w rzucie dyskiem

Łódź — 29. 6. (tel. wł.) W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski pań **Weissówna pobiła swój własny rekord światowy w dysku o 2 metry rzutem 42 metry 43 cm.** W ogólnej punktacji zwyciężył Stadjon przed Pogonią katowicką i AZS warszawskim.

Caracciole zwyciężył na wyścigach samochodowych we Lwowie

Lwów — 20. 6. (tel. wł.) W dorocznym wyścigu ulicznym we Lwowie kategorji motocykli 500 cm.3 zwyciężył **Gębala** K. K. A. na Arielu. (przeciętna 74,900 kmg.) W kategorji 350 m. zwyciężył **Breslauer** Śląski S. S. K. M. (przeciętna 76,659 kmg.) w kategorji 250 cm.³ zwyciężył **Geier** (Bielsko) (przeciętna 64,750 kmg). W kategorji **samochodów** rozegrano trzy wyścigi: wyścig dla maszyn wyścigowych o pojemności ponad półtora litra wygrał **Caracciola** (Niemcy) na Alfa Romea, mając przeciętną 86 kmg. Drugi był Broszek na **Mercedesie.** Kategorję do półtora litra zwyciężył **Horwat** (Węgry) przed Riperem i Houiem — wszyscy na Bugatti.

Dwa nowe yachty w naszym ośrodku

Do Gdyni przybyły w tych dniach dwa nowe yachty, zakupione dla Ośrodka Morskiego za pieniądze zebrane przez sądowników — Komitet budowy okrętu „Temida".

Szkuner „Temida I" 30 ton i „Temida II" 13 ton, wyruszyły z doków pod Lubeką w dniu 9 bm. pod generalnem dowództwem gen Zaruskiego i dowódcą Temidy II. por. Kuczyńskim. Załoga obu szkunerów składała się z 9 żeglarzy — ochotników polskich.

Przed wyruszeniem z portu niemieckiego nastąpiło uroczyste podniesienie bander w obecności konsula generalnego Rzplitej z Hamburga, dr. Gawrońskiego i konsula generalnego z Berlina.

Piłka nożna

Wisła — Garbarnia 2 : 1.

Kraków — 20. 6. (tel. wł.) **Wisła pokonała Garbarnię** w meczu ligowym w stosunku **2 : 1 (1 : 1).** Bramki dla zwycięzców strzelili Rejman III i Artur dla Garbarni Maurer. Widzów 4.000.

Ł. K. S. — Warta 2 : 0.

Łódź — 20. 6. (tel. wł.) Mecz ligowy **ŁKS — Warta zakończył się zasłużonem zwycięstwem ŁKS-u 2 : 0 (2 : 0). Bramki strzelili Sowiak i Durka.**

Śląski Wawel, bije Niemców.

Katowice 20. 6. (tel. wł.) Śląski Wawel pokonał w meczu towarzyskim drużynę **Sportverein Bytom z Niemiec.**

Międzynarodowe zawody motocyklowe i kolarskie w stolicy

W piątek odbyły się na stadjonie Legji wielkie międzynarodowe zawody motocyklowo — kolarskie z udziałem jeźdźców zagranicznych.

Wyścig gości zagranicznych za prowadzeniem motoru na dystansie 15 km. wygrał Huhn (Gdańsk) w czasie 12:57,6. Drugie miejsce zajął Włoch Piano.

Wyścig motocyklowy o nagrodę Legji na dystansie przeszło 6000 m. (12 okrążeń toru) przyniósł w finale niespodziewane zwycięstwo Grenelli'emu (Legja) w czasie 3:46. Frankowski, który prowadził przez 11 okrążeń zajął drugie miejsce wskutek defektu w motorze na ostatniem okrążeniu. Trzecim z kolei był Rafalski (Legja).

Mecz z dwóch startów za prowadzeniem motorów na 15 km. zakończył się zwycięstwem Włocha Piano w czasie 11:49,8 nad Niemcem Carpusem.

Hakatyzm święci tryumfy w sporcie gdańskim

Na rozegranym w sobotę w Gdańsku meczu międzymiastowym Hamburg — Gdańsk 3 : 1, w barwach Gdańska grali gracze Gedanji Kowalski i Piasecki. Kowalski, który był najlepszym graczem ataku gdańskiego i strzelcem honorowej bramki został usunięty po przerwie przez kapitana związkowego za to, że porozumiewał się podczas gry z Piaseckim po polsku. Potępiła to nawet część publiczności, domagając się głośnymi okrzykami stawienia Kowalskiego do drużyny.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach. Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu